

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71

nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99

administracja i ekspedycja 1-99 00000



Dziś niebywała premjera!



Dziś wielka uczta dla miłośników kina!

Dawno oczekiwany superfilm wg. słynnej powieści najpopularniejszego pisarza europejskiego Maurycego Dekobry p. t.

CZARNA VENUS



W roli głównej:

JÓZEFINA BAKER

ubóstwiana przez całą Francję gwiazda teatrów paryskich.

Potężny ten dramat przez pełne trzy miesiące czarował cały Paryż! Olśniewający przepych wystawy!

Wspaniałe krajobrazy krain podzwrotnikowych!

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o 1-ej po poł.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

Odbudowa floty wojennej Niemiec



Admirał Zenker, dusza morskich zbrojeń Rzeszy.

Konferencja przemysłowców w ministerstwie przemysłu i handlu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

22 i 23 b. m. odbędzie się pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu konferencja z przedstawicielami różnych galezi przemysłu, między innymi obecnie będą także przedstawiciele włókiennictwa łódzkiego.

Niepoczytalne projekty Waldemarasa

W dalszym ciągu nie chce zrozumieć zlecenia ligi narodów

RYGA, 21 lutego. (ATE). Waldemarasa udzielił wywiadu korespondentowi „Sewodnja“, w którym oświadczył między innymi: Co się tyczy odpowiedzi litewskiej na notę polską, opinia publiczna jest już dostatecznie przygotowana do tego, jaka właściwie będzie odpowiedź. Propozycje nasze wyraźnie wyjaśniają nasz punkt widzenia. Polacy natomiast poruszają obecnie nowe zagadnienia, rozpoczęcie normalnych stosunków między Polską a Litwą, gdy tymczasem na pro pozycje naszą, aby prowadzić rokowania za pośrednictwem ligi narodów, żadnej odpowiedzi nie dają. My zaś uważamy za konieczne i celowe rokować za pośrednictwem ligi narodów i dlatego będziemy energicznie bronić naszego stanowiska.

W sesji marcowej ligi narodów Waldemarasa nie weźmie udziału, ponieważ porządek dzienny nie przewiduje zagadnienia, któreby przyjazd jego do Gene-

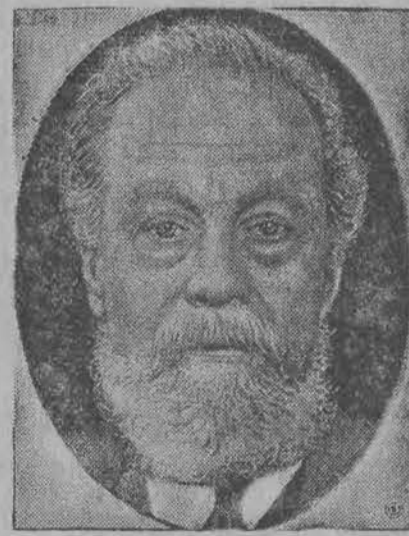
wy czynił koniecznym. Jedyną kwestją, mogącą interesować Litwę, to jest sprawa litewskich szkół na Wileńszczyźnie, nie jest przewidziana na porządku dziennym nadchodzącej sesji. Na uwagę korespondenta, iż nowy litewski minister spr. zagraniczn. Ballodis w swym wywiadzie wyraźnie wypowiedział się serdecznie o Polsce, niż o Litwie, Waldemarasa oświadczył: Na podstawie wspólnej zgody minister Ballodis jest w dalszym ciągu ministrem akredytowanym przy rządzie litewskim. Jest zatem zupełnie normalnym zjawiskiem mówić o państwie, w którym się jest akredytowanym przychylniej, niż o innym państwie. Jest zatem zupełnie wykluczonem, by minister Ballodis mógł chociażby w przybliżeniu więcej wychwalać Polskę, niż Litwę(?). „Przed swym wyjazdem z Kowna minister Ballodis, mówiąc ze mną, oświadczył, iż stosunki polsko-litewskie mogą mieć wpływ na

interesy litewskie“. Waldemarasa zaznacza, iż prasa polska niewłaściwie komentuje wywiad Ballodisa.

Na zapytanie, dotyczące ratyfikacji układu litewsko-niemieckiego, Waldemarasa odpowiedział, iż państwa obecnie nie interesują się wcale, jaka właściwie instancja zawrze umowę. Przypuszczał nie umowa będzie ratyfikowana w najbliższej przyszłości.

Waldemarasa w swym wywiadzie zaznaczył również, iż konsolidacja stanu wewnętrznego kraju już jest osiągnięta, ponieważ rząd jest uznany przez większość ludności i posiada jej sympatię. Poselstwo litewskie w Rydze otrzymało wiadomość, iż marszałek Piłsudski zamierza wyzyskać referendum ludowe dla dokonania napadu na Litwę przy pomocy litewskich partii lewicowych i wywołania tam zaburzeń wewnętrznych.

Przyszły prezydent Austrii



Prof. Ryszard Wettstein, kandydat na prezydenta republiki austriackiej.

783 skargi wyborcze wpłynęły jednego dnia

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym do izby wyborczej sądu najwyższego wpłynęło ogółem 783 skargi wyborcze. Jest to cyfra 2 razy większa od sumy wszystkich skarg, które złożone były przy wyborach do poprzedniego sejmiku.

Ogniowa próba Genewy

Czterdziesta dziewiąta sesja Rady Ligi Narodów

(Od genewskiego korespondenta „Głosu Polskiego”, akredytowanego przy Lidze Narodów)

GENEWA, w lutym.

Jeszcze przeszło dwa tygodnie dzielą nas od nowych „wielkich dni genewskich”, a już wręcz przygotowania w nadlemańskim dworzyszczu. Trzymiesięczna przerwa dobrze podziałała na wyższych i niższych dygnitarzy ligi narodów, gdyż mogli doskonale odpocząć, nabrać sił i energii do nadchodzących prac, zapowiadających się bardzo poważnie. Szereg drażliwych politycznych zagadnień, które stanowią będą między innymi przedmiot obrad wysokiego areopagu, stwarza atmosferę wysokiego podniecenia, wzmożonego jeszcze przez to, że termin sesji, 5 marca wypada pomiędzy zebraniem komitetu bezpieczeństwa i arbitrażu (20 lutego), a — komisją przygotowawczą konferencji rozbrojenkowej (15 marca). Niebezpieczeństwo polega na tem, że poprzednio wymienione organy w trakcie swych obrad w miesiącu grudnia r. ub. zapowiedziały na marzec 1928 r. — znaczne posunięcie naprzód w dziedzinie rozbrojenia. Tymczasem prace przygotowawcze dla komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa, przeprowadzone w Pradze pod przewodnictwem min. Benesa nie rokują wielkich nadziei sukcesu. Stąd więc, stwierdzając obecny stan rzeczy, nie można niepokoić się o efekty czterdziestej dziewiątej sesji rady, obradującej w tak niedogodnych warunkach, zwłaszcza, że do nich dołącza się ogólna sytuacja kryzysów politycznych i komplikacji wyborczych.

Prowizoryczny porządek dzienny, przesłany obecnie rządowi do aprobaty i ewentualnych zmian zawiera 25 punktów, przy czem zachodzi obawa, że ilość kwestyj znacznie się powiększy wskutek szeregu niewyjaśnionych powikłań w stosunkach międzynarodowych. Tak więc jeszcze obecnie możliwym jest, że na stół obrad rady wyjdzie znowu zatarg litewsko-polski, rozstrzygnięty, zdawałoby się ostatecznie, na ostatniej sesji grudniowej. Tymczasem wobec krnąbrnego stanowiska „enfant terrible” litewskiego, Waldemarsa, — oba państwa do przewidywanych rokowań przystąpić nie mogły

i sytuacja na wschodzie Europy w dalszym ciągu znajduje się w stanie zapalnym. Najbliższe dni dadzą nam odpowiedź czy rada ligi będzie musiała, już w bardzo ostrej formie, przypomnieć „dyktatorowi” kowieńskiemu, że rezolucje gremjum państw świata mają pewną siłę obowiązującą dla Litwy i, że, nie po to min. Chamberlain, Briand i inni zamęczali się i nie wysypiali, — by później pan Waldemaras kapryśnie powracał do swoich dawnych bredni.

Bądź co bądź narazie na prowizorycznym porządku dziennym figuruje szereg „reguetes”, z których dwie, rządów: rumuńskiego i węgierskiego, stanowią dalszy ciąg wielkiej afery optantów węgierskich, którą to sprawę rada na swym poprzednim posiedzeniu odroczyła, przede wszystkim ze względu na niedyspozycję rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu, a następnie, by rządowi bukareszteńskiemu dać możność dokładnego zbadania propozycji węgierskich, zmierzających do bezpośredniego porozumienia między stronami.

Z kolei następują „reguetes” rządów rumuńskiego, czechosłowackiego i jugosłowiańskiego, żądające od rady zbadania incydentu, który zaszedł 1 stycznia 1928 r. na dworcu kolejowym Saint-Gothard (granica austriacko-węgierska). Jak wiadomo chodzi tu o transport mitraljez, znaleziony w wagonach, przybywających z Włoch, a przeznaczony dla Węgier. Wieść o tej niezwykłej przesyłce noworocznej, i do tego wwożonej potajemnie do państwa, którego zbrojenia są ograniczone przez traktat w Trianon i pozostają pod kontrolą ligi narodów, — zaniepokoiła całą Europę, a przede wszystkim sąsiadów Węgier, — Rumunję, Czechosłowację i Jugosławję. Wszczęte natychmiast prowizoryczne dochodzenia doprowadziły do rezultatów bardzo tajemniczych. Zagadkę ma rozwiązać marcowe sesja rady, której praca będzie to tyle utrudniona, że od incydentu do obrad upłynęło przeszło 2 miesiące, a przez

ten czas tajemniczy winowajca może wiele uczynić, by zatrzeć ślady.

Dzielo odnowienia finansowego, przeprowadzane przez ligę figuruje na porządku dziennym omawianej sesji w postaci pożyczek stabilizacyjnych: bułgarskiej i portugalskiej. W grudniu r. ub. bowiem rada poleciła komitetowi finansowemu, przy współpracy rządu bułgarskiego, kontynuowanie badań nad sytuacją finansową Bułgarii w celu dokładnego wyświetlenia pewnych kwestyj, które należałoby uregulować dla zapewnienia, drogą pożyczki, restauracji ekonomicznej tego kraju. Na tej samej grudniowej sesji rada przyjęła do wiadomości „reguete” rządu portugalskiego w sprawie pożyczki międzynarodowej pod auspicjami ligi narodów, która to pożyczka miałaby zapewnić przeprowadzenie ogólnego planu restauracji finansowej, stabilizacji monetarnej i rozwoju ekonomicznego. Rada i tą sprawę powierzyła komitetowi finansowemu, który na początku lutego wydelegował kilku swych członków do Lizbony, dla zapoznania się na miejscu z materiałami...

Działalność gospodarcza ligi stanowić będzie przedmiot obrad rady w związku z raportem komitetu ekonomicznego odnośnie jego prac grudniowych.

W dziedzinie współpracy intelektualnej, rada będzie musiała się wypowiedzieć w sprawie funduszu, zaofiarowanego przez amerykańską narodową radę nauki, a przeznaczonego na ankietę w sprawie różnych instytucji europejskich, które zajmują się wymianą profesorów i studentów oraz ułatwianiem młodzieży studja zagranicą. Wspomniany fundusz został przyjęty przez prezesa komisji współpracy intelektualnej, jednak z zastrzeżeniem aprobaty rady. Również do zadań wysokiego areopagu genewskiego będzie należało przyjęcie do wiadomości, — opracowanego przez rząd włoski, — statutu Instytutu Kine matograficznego w Rzymie.

Gdańsk, Saara, mandaty — te trzy zasadnicze przedmioty wysokiego protektoratu ligi nigdy nie schodzą z porządku dziennego jej obrad. Co do Gdańska, to chodzi tu w dalszym ciągu o sprawę Wester-

platte i o stacjonowanie polskich okrętów wojennych w porcie gdańskim; przy czem wobec rozpoczęcia rokowań bezpośrednich między rządami: polskim i Wolnego Miasta, pod przewodnictwem wysokiego komisarza ligi, — rada jedynie zaznajomi się ze stanem obecnym sprawy i ewentualnie przyjmie do wiadomości opinie starego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej w sprawie kompetencji trybunałów gdańskich odnośnie procesów wytoczonych, przez gdańskich urzędników przeciw polskiemu rządowi kolei żelaznych.

Inne punkty porządku dziennego w dziedzinie administracyjnej redukują się do nominacji prezesa i członków komisji rządowej zagłębia Saary oraz raportów komisji mandatów odnośnie Iraku, Togo Kamerunu brytyjskiego, zach. Samoa; wysp pod mandatem japońskim i Ruande — Urundi. Szereg kwestyj natury wewnętrzno-organizacyjnej uzupełnia program prac wysokiego grona mężów stanu.

Znowu oczy społeczeństwa międzynarodowego zwracają się ku Genewie. A choć w szeregu państw rozgrywać się będą współcześnie wydarzenia wewnętrzne o ogromnym znaczeniu choć w Polsce umysły, zaabsorbowane wyborami do ciał prawodawczych, mniejszą wagę przywiązywać będą do batalii nadlemańskiej, — jednak trzeba sobie uprzytomnić, że od wyniku, rzeczywistego marcowych obrad w zwierciadlanej sali pałaców narodów, zależy prestige ligi i wiara w jej zdolność do stworzenia dzieła pokoju.

Drobna, nieznaczna, pozornie, sprawa transportu mitraljez dla Węgier, to obecnie wielka próba ogniowa dla genewskiej instytucji. To egzamin, który może wykazać albo stać dojrzałości ligi do swych wielkich, dziejowych zadań, albo też jej impotencję iluzoryczność, nicosc.

Już i tak chwije się autorytet ligi narodów, jeżeli z jej postanowień może bezkarnie kpić awanturczyk, kowieński despot.

J. R. Warsz.

Reforma Konstytucji hinduskiej

Sir John Simon, przewodniczący komisji brytyjskiej, której poruczone zostało opracowanie reformy konstytucji hinduskiej, starał się zjednać opozycję politycznych kół Indji, (oburzonych tem, że ani jeden z ich reprezentantów nie został powołany do udziału w komisji), proponując powołanie do współpracy z komisarzami brytyjskimi przedstawicieli Centralnego parlamentu hinduskiego, oraz parlamentów regionalnych, stosownie do tego, czy rozpatrywane sprawy będą miały charakter ogólny czy dzielnicowy. Prace komisji prowadzone byłyby w ten sposób w całym szeregu konferencji mieszanych. Nadto Sir John Simon wyjaśnia również, że komisja brytyjska nie jest bynajmniej narzędziem indyjskiej władzy egzekucyjnej czy też rządu brytyjskiego, ale komisja neutralna, która otrzymała mandat swój od króla Wielkiej Brytanji. Rezultat badań będzie w każdym razie rozpatrzony przez parlament hinduski.

mona, została bezwzględnie odrzucona przez przywódców rozmaitych stronnictw hinduskich, dowodzących, jakoby fakt, że hindusi nie zostali powołani do udziału w komisji, mającej obradować nad sprawą reformy Konstytucji ich kraju, — pozostaje niezmiennym, pomimo przytoczonej propozycji sir Simona. Cała prasa hinduska jednogłośnie popiera stanowisko przywódców stronnictw. Dzienniki rozmaitych odcieni zgodne są, że objecka stawiana przez hindusów jest zasadnicza. Ludność Indji domaga się pełnego prawa samostannego decydowania o swoim losie, chce prawa pełnego samostanowienia i określenia formy rządu, jaki jej najlepiej odpowiada.

Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.
Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 29-5

Ta próba, podjęta przez sir Si-



Dziś i codziennie! Gościnne występy znakomitej artystki teatrów Lwowskich i Warszawskich **Dziś i codziennie!**
Haliny Rapackiej, artystki teatrów Wileńskich — **Ireny Larowskiej** oraz **Gustawa Cybulskiego**
Program № 12 p. t.

„Łódź w Zakopanem”

przeгляд aktualny w 18 Trzaskach i 2 Kasprowiczach pióra Nela, Starskiego, Sępa, Teski i innych, muzyka T. Sygietyńskiego, J. Haftmana, Petersburskiego i innych.

Udział biorą: Władysława Jaśkówna, Irena Larowska, Halina Rapacka, Hanka Runowiecka, Serafina Talarico, G. Cybulski, B. Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski i S. Sielański oraz zespół baletowy z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrem Eug. Wojnarem na czele w składzie: M. Bargielskiej, J. Brauman, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, Z. Liszewskiej i K. Pałczyńskiej.

Łódź w Zakopanem: a) Jedziemy do Zakopanego, b) Na dworcu, c) W wagonie, d) W poszukiwaniu hotelu, e) W murowanej piwnicy, f) Hotel pod Giewontem, g) Jak tam było w hotelu, h) Też taternik, i) Na wysokiej cyrli, k) Wracamy do Łodzi 1) Weronika. 2) Duch czasu. 3) Gustaw Cybulski. 4) Der ruski ugulok. 5) Jeszcze trochę „cyganszczyzny”. 6) Tak przy — gramofonie. 7) Halina Rapacka. 8) Chodźmy już do domu!
Reżyserował: Walery Jastrzębiec, Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński, Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar. Dekoracje: S. Frasiak. Koncertmistrz: W. Lidauer.
Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7,45 i 10 wiecz., w niedziele i święta 3 przedstawienia: o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.

Uroczyste otwarcie Banku Gospodarstwa Kraj. we Włocławku

WŁOCŁAWEK, 21 lutego. — (PAT). W południe otwarty został oddział Banku gospodarstwa krajowego. Na uroczystość tę przybył min. skarbu p. G. Czechowicz w towarzystwie wyższych urzędników min. skarbu, oraz Banku gospodarstwa krajowego. Z dworca udał się min. Czechowicz do gmachu gimnazjum ziemi kujawskiej, gdzie na zaproszenie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa wygłosił odczyt na temat sytuacji gospodarczej Polski w dobie obecnej. Po odczycie udano się do nowego gmachu Banku gospodarstwa krajowego. Po obiedzie, którym podejmowała pana ministra dyrekcja banku, min. Czechowicz o godz. 4.30 odjechał do Warszawy.

Tragiczny kaprys oceanu

NOWY JORK, 21.2 Do portu w San Franciszko nadpłynęła niespodzianie ze spokojnego zupełnie morza olbrzymia fala, która przewróciła prom parowy. Z pośród 40 pasażerów 12-tu utonęło.

Krantz został uniewinniony
3 tygodnie aresztu za nielegalne noszenie broni
Ciekawe motywy wyroku

Berlin, 20 lutego.

W poniedziałek po południu wydany został wyrok w procesie Krantz. Oskarżony został skazany za wykroczenie przeciwko przepisom o posiadaniu broni na 3 tygodnie aresztu z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Z oskarżenia o zabójstwo, jak również o planowanie zabójstwa Hildy Scheller został uniewinniony.

Jeszcze dość długo przed ogłoszeniem wyroku zebrali się przed gmachem sądu znaczne tłumy publiczności. Nikogo do gmachu sądu jednak nie wpuszczano, przed salą rozpraw zaprowadzono surową kontrolę. Na sali panował olbrzymi ścisk. Wśród ogromnego napięcia przepelnionej sali zjawił się sąd o godz. 5 po poł., poczem przewodniczący odczytał wyrok, powitany gorącym

aplauzem. Oskarżony siedział z zarumienioną twarzą i szczęśliwym uśmiechem na ustach. Następnie przewodniczący ogłosił uzasadnienie wyroku: „Wyrokiem tym kończy się postępowanie sądowe w tej sprawie, która w najwyższym stopniu wzbudziła zainteresowanie opinii publicznej, zresztą zupełnie słusznie. Gdyż poza problematami czysto karnymi, poruszone w

niej zostały problemy moralności, pedagogiki, psychologii i procedury karnej, które zupełnie usprawiedliwiają zainteresowanie. Nie szło tu o codzienne zdarzenie. Jak nigdy można tu było zbadać, do jakich skutków prowadzi młodzież rozwieźłość w dziedzinie moralności. Proces ten jeszcze raz potwierdził zasadę, że przedewszystkiem wśród młodzieży meskiej rozwijać należy wewnętrzne poczucie obowiązku, poparte siłą woli, zarówno ze strony rodziców, jak i w szkole, że stoi ono wyżej, niż wiedza abstrakcyjna”.

Po tym wstępie przewodniczący przeszedł do znanego stanu faktycznego.

Wyświetlanie prawdy było dla władz śledczych bardzo utrudnione, ponieważ Günther Scheller i Hans Stephan nie żyją i wszystko zależało od zeznań oskarżonego. Jednakże obaj świadkowie oskarżenia Hilda Scheller i Ellinor Ratti nie powinny być więcej zeznać, niż wiedziały. W tym celu było konieczne ich zaprzysiężenie. Domagała się tego prawa sama. Doświadczenie sądowe podyktowało konieczność odebrania od świadków, choć dzieci prawnie, przysięgi.

Niedawno temu — mówi przewodniczący, wydaliśmy z tego miejsca wyrok uniewinniający tylko dzięki tej okoliczności, że główny świadek oskarżenia, kobieta, zmieniła pod przysięgą swe zeznania. Oskarżenie o zmowę w celu zabójstwa, wniesione przez rodzinę Schellera, nie utrzymało się i przewód sądowy wykazał jego bezpodstawność.

Günther Scheller był motorem, który parł ku zabójstwu. Krantz wiedział znacznie wcześniej niż Scheller, że Stephan był w mieszkaniu. Jednak nie przedsięwziął żadnych kroków przeciwko Stephanowi. Scheller natomiast od razu, pierwszym porwywem, zaczął myśleć o zgładzeniu Stephana. Ze wszystkiego tego wynika, że to Scheller miał na myśli samobójstwo i zabójstwo. Oskarżony rozszerzył jedynie plan swego przyjaciela o tyle, że przyłączył do listy ofiar również Hilde. Była to wspólna decyzja obu chłopców, z natury rzeczy nie karalna. Należy tylko ustalić, czy była to zмова, mająca na celu morderstwo, czy też decyzja, powzięta w stanie zamroczenia świadomości. Rzeczoznawcy ustalili, że obaj chłopcy byli w stanie nietrzeźwym i niezdolni do logicznego myślenia.

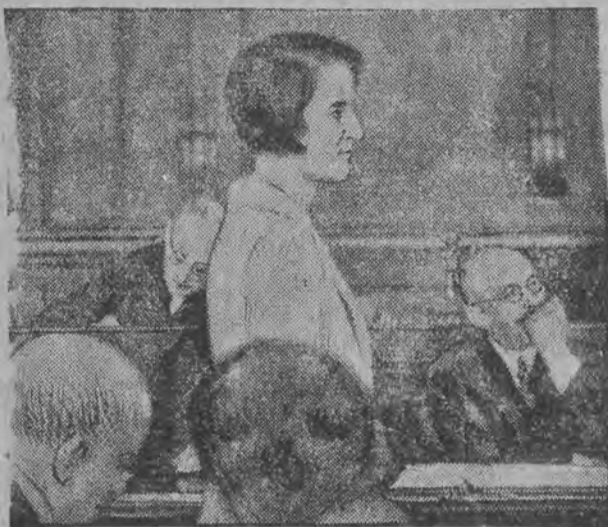
Co zaś dotyczy samego czynu zbrodniczego, to okoliczności mu towarzyszące zawierały wiele cech obciążających oskarżonego. Oskarżony twierdzi, że rano, gdy Hilda otworzyła drzwi i okna od sypialni, był przekonany, że Stephana w niej nie ma. Wprawdzie Hilda zeznała, że Krantz powiedział jej i Ellinor, gdy stały w przedpokoju, że Günther i Stephan są w sypialni, lecz Ellinor zaprzecza temu, wobec czego oba te zeznania anulują się nawzajem.

Traktując sprawę w oświetleniu Krantz, który ujmował rzecz całą jako komedię i biorąc pod uwagę obiektywny stan rzeczy — zabójstwo dokonane przez Schellera — należy subiektywnie rozumując dojść do wniosku, że Krantz nie popełnił czynu przestępczego. Wręczyl reolwer Schellerowi znacznie wcześniej, niż przed strzałem samym.

Jeśli o sam wymiar winy Krantz chodzi, to sąd uznaje, iż oskarżony nie jest bez poszlak: zostaje jednak uniewinniony na skutek braku dowodów. Umarli milczą. Oto wyszłe źródło zeznań i dowodów. Krantz zawiadzcza mu swą wolność; gdyby zaś owo źródło dziś jeszcze istniało Krantz byłby może i oczyszczony z poszlak.



Pawel Krantz ze swoim obrońcą



Hilda Scheller podczas zeznania

Instytut badania Konjunktur oraz nowe przedsiębiorstwo państwowe
Dwa rozporządzenia prezydenta o znaczeniu ogólnem

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: W dniu wczorajszym w „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono 2 nowe rozporządzenia Prezydenta, mające znaczenie ogólniejsze. Mianowicie rozporządzenie o ustanowieniu instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen. Na mocy tego rozporządzenia instytut badania konjunktur ma za zadanie badanie życia gospodarczego, cen i kosztów własnych w przemyśle i handlu, a także kosztów usług gospodarczych. Na czele instytutu stanie podległy ministrowi przemysłu i handlu dyrektor. Przy instytucie tworzy się rada z 19 członków, złożona z przedstawicieli ministerstw. Budżet instytutu stanowi część budżetu ministerstwa przemysłu i handlu. Dekret, przewiduje bardzo wysokie kary za składanie

instytutowi nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dowodów. Kary te wynoszą do 25.000 zł. i do 3 miesięcy aresztu. Również i za usiłowanie wydobywania z ksiąg i materiałów instytutu dokumentów lub odpisów grożą kary do 5.000 zł. lub 2 tygodnie aresztu. Drugie rozporządzenie tworzy nowe przedsiębiorstwo państwowe god nazwą „Wydawnictwa państwowe”. Do przedsiębiorstwa tego należą „Monitor Polski”, „Wzór wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego” i „Gazeta Polska”. Wydawnictwa państwowe podlegają prezesowi rady ministrów i mają prawo tworzyć nowe pisma urzędowe w miejscowościach, wskazanych przez prezesa rady ministrów. Na czele wydawnictw państwowych stoi dyrektor, mianowany przez prezydium rady ministrów.

Paszporty zagraniczne
niestety narazie nie stanieją

WARSZAWA 21 (AW). W związku z nowym rokiem budżetowym w ministerstwie spraw wewnętrznych rozważana jest sprawa wniosku o zmniejszenie opłat za paszporty zagraniczne. Opłaty miałyby być zmniejszone o 50 proc.

Warsz. koresp. Gł. Pol. (K) telef.:

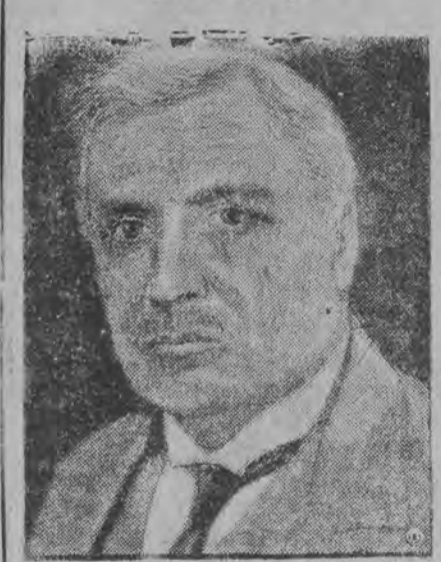
Od czasu wprowadzenia utrudnień w wydawaniu paszportów zagranicznych i podwyższenia ich ceny, przed każdym sezonem wyjazdowym zaczyna się mówić o reformie systemu paszportowego.

Także i obecnie zjawily się w prasie notatki o rzekomych krokach, poczynionych przez ministra spraw wewnętrznych w kierunku spowodowania obniżenia opłat paszportowych.

Ze źródeł kompetentnych dowiadujemy się jednak, że pogłoski te są, niestety, przedwczesne. Odpowiedni wniosek min. spraw wewn. leży już oddawna w ministerstwie skarbu i jeśli dotychczas nie uzyskał aprobaty tego resortu to obecnie tembardziej nie może być mowy o jakimkolwiek obniżeniu drogi paszportów. Wiąże się to ze stanem bilansu handlowego a co zatem z koniecznością zaostrezenia wywozu waluty poza granice kraju. Jeżeli nastąpi jakakolwiek reforma paszportowa to dotyczyć ona będzie strony formalnej wydawania paszportów.

A więc możliwe jest zmniejszenie tych formalności i ułatwienie wydawania paszportów tym osobom, których wyjazd jest naprawdę niezbędny.

Instruktorzy niemieccy w Turcji



Dr. Oldenburg, doradca rządu tureckiego w sprawach rolnictwa

Restauracja „Metropol”
Tel. 11-04. Moniuszki 1. Tel. 11-04

Premjeral Premjeral
Wielka atrakcja!

Od 1 lutego r. o. i codziennie występy nowo zaangażowanych zagranicznych sił artystycznych:

HILDA DULITZKAJA
premijowana śpiewaczka.

ROMA ZIELINSKA
polska subretka

Duo Katjan i Nadja
zagraniczny duet taneczny.

Na ogólne żądanie Sz. publiczności prolongowana międzynarodowa gwiazda

KAY WHITT
Wstęp wolny. Wstęp wolny. W soboty, niedziele i święta live o'clock z udziałem całego zespołu artystycznego.

Uwaga! Dla udogodnienia Sz. publiczności, początek punktualnie o godz. 10 wieczorem.

DYREKCJA

Polska chce tylko pokoju
Poseł St. Zjednoczonych, p. Stetson o Polsce

NOWY JORK PAT. 21 Wychozący w Bostonie dziennik „Christian Science Monitor” podaje obszerny wywiad z posełem St. Zjednoczonych w Polsce p. Stetsonem. W wywiadzie tym poseł Stetson stwierdza, że Polska chce tylko pokoju i możliwości rozwoju. Cały kraj zrobił niesłychane postępy ekonomiczne od zeszłego roku i pragnie w dalszym ciągu w tym kierunku się rozwinąć. W dzisiejszej erze pokoju i przemysłu świat zapatruje się jednak przesa-

dnie na kwestję Wilna i naprężonych stosunków Polski z Litwą. Ta przesadna opinja zagranicy wywoływała z początku w Polsce po bliźniwy uśmiech. Ale następnie zapanowało zdziwienie, dlaczego pisma zagraniczne nie przysyłają swoich korespondentów, którzyby wszystko obiektywnie mogli streścić. Wbrew wszystkim wiadomościom o konfliktach Polska utrzymuje ze swoimi sąsiadami stosunki przyjazne.

„Demokratyczne” wybory pod rządami faszystów

RZYM PAT. 21 Według zatwierdzonego wczoraj przez radę ministrów nowego prawa wyborczego, liczba deputowanych oznaczona została na 400. Kandydatów w liczbie 800 mają przedstawiać syndykaty i stowarzyszenia kulturalne i dobroczynne, poczem utworzona w ten sposób lista poddana zostanie rozważaniu Wielkiej Rady Faszystowskiej, która wybierze 400 z pośród 800 przedstawionych kandydatów, przyczem ma prawo wnieść na listę nowe nie figurujące

na niej nazwiska. Gotowa lista 400 kand. poddana zostaje następnie głosowaniu wyborców którzy mają jedynie prawo odpowiedzieć twierdząco lub przecząco na pytanie, czy zgadzają się na listę, ułożoną przez Wielką Radę. Lista przechodzi w całości, o ile osiąga ilość głosów równą połowie liczby głosujących, w przeciwnym razie wybory się powtarza, przyczem mogą być wysunięte listy konkurencyjne.

Pieniądże na ulicy

Kto wiele jeździ autem lub rowerem, ten wie ile nieszczęśliwych wypadków powodują gwoździe, leżące na ulicach. Obecnie więc w Ameryce przedsiębiorcy ludźmi zawiązali towarzystwo akcyjne, które ma na celu sprzątnięcie z ulic gwoździ, przy pomocy anty i elektro - magnesu. Elektromagnes, posiada w przekroju 55 centymetrów, wisi przy aucie, tuż nad ziemią: ładuje go spe-

cialna bateria. Próby, przeprowadzone z tym aparatem, dały świetne rezultaty. Podczas trzech do czterech godzin na szosie aparat zebrał 75 kilo metalu, znajdowały się one na przestrzeni 8 kilometrów. Na ulicy w mieście aparat podczas dwóch dni może zebrać 2.500 kilo metalu. Pieniądże leżą więc na ulicy. Należy je tylko podnieść!! (w)

Piękny podarek imieninowy

Wiedeń, w lutym.

Dzień imieninowy odgrywa w Austrii bardzo doniosłą rolę. W wielu rodzinach obchodzi się ten dzień jako uroczyste święto, to też młody Alois P. nie był zbytnio zdziwiony, że jego przyjaciółka Anna namiętnie świeciła dzień świętego Alojzego. Jak to jest jednak zwykło zdarzać, uczucia jego dla Anny ochłodziły i ostatecznie stanął on przed sądem pod zarzutem uwiedzenia za pomocą przyrzeczenia małżeństwa. Alois zaprzeczył, jakoby miał Anny kiedykolwiek przyrzekać małżeństwo. „Znaliśmy się ze sobą — powiedział do sędziego — już od dłuższego czasu, do intymnych stosunków doszło dopiero po trzech latach. O małżeństwie była mowa dopiero znacznie później”. Sędzia zwrócił mu na to uwagę, że Anna zeznała, iż dopiero przyrzeczenie małżeństwa skłoniło ją do oddania się. „Nieprawda — odpowiedział Alois — to był jej prezent imieninowy dla mnie; chciała mi tego dnia zrobić specjalną przyjemność”. Ponieważ Alois był w stanie dowieść prawdy swych słów zapomocą li stów, został zwolniony od winy i kary.

Rekord powodzenia

Imponująca ewolucja i oształamiające ewolucje pewnej warszawskiej fabryki. Miłjon złotych i 28 tys. lokci kwadratowych. Kto ma ochotę do Ochoty. Bombonierki do Ameryki. Embarras de richesse. Miss Dolarica przestaje być gumie. Jak zdobyć powodzenie. Masowe osładzanie życia. Na zakończenie — trochę mitologii.

Brawurowy i imponujący, na miarę amerykańską, jest rozwój popularnej fabryki wyrobów czekoladowych PLUTOS. W przeciągu kilku lat w okresie powszechnego kryzysu fabryka ta zdołała sobie pozyskać zaufanie najszerzszego rzesz odbiorców dzięki pierwszorzędnej jakości swych wyrobów. I oto jesteśmy świadkami, jak placówka ta rozrasta się niemal z dnia na dzień. Niedawno przekształcona na Spółkę Akcyjną, obecnie znów przystępuje do emisji akcji, podnosząc swój kapitał zakładowy do miliona złotych. Produkcja jej powiększyła się w dwumasób. Dzięki niezwykle odżywczym wartościom czekolada PLUTOS przestała być luksusem, a stała się artykułem pierwszej potrzeby, nawet uboższych warstw. Rozrzucała pocałym miście sieć automatów i sklepów, gdzie już za 10 groszy można nabyć czekoladę, i w ten sposób udostępniła korzystanie z tego niezwykle zdrowotnego artykułu wszystkim bez wyjątku. Na Ochocie przy ul. Barskiej zakupiła plac rozmiarów 28 tysięcy lokci kw. pod budowę nowego gmachu fabrycznego, który stanie pod koniec wiosny. Otrzymuje nader korzystne oferty eksportu swych wyrobów do Ameryki, niestety, chwilowo musi je odrzucić, ponieważ fabryka w jej obecnym stanie nie może nasycić całkowicie rynku wewnętrznego. Niedaleka jest jednak chwila, gdy długonodzy Jankeś i jasnowłose Miss, zarzucawszy uprzykrzoną gumę, poczynać czekoladę polskiej fabryki PLUTOS. Oto czego potrafi dokazać w krótkim czasie rzetelne prowadzenie interesu. Trzeba dać tylko konsumentowi towar dobry, towar najlepszy, zadawalniający się małymi zyskami. Trzeba tylko dążyć do stałej rozbudowy. Trzeba dawać najprzedniejsze surowce, nieustannie ulepszać produkcję, mieć odpowiednio wyćwiczonych i opłaconych robotników, nie skąpić na inwestycje, a droga do nieograniczonego rozwoju stoi otworem. I trzeba jeszcze umieć trafić do odbiorcy, a zwłaszcza do odbiorczyń (co się inaczej nazywa szczęściem). To wszystko posiada w najwyższym stopniu wytwórnia masowego osładzania życia, której nie napróchno patronuje PLUTOS — bożek Fortuny.

Wyrok w procesie uczenic
Trzy skazane na kilkumiesięczne więzienie,
trzy pozostałe -- uniewinnione

Na popołudniowym posiedzeniu onegdajszego procesu 6-ciu uczenic oskarżonych o komunizm przemawiali kolejno prokurator Herman i obrońcy.

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczamy poniżej w streszczeniu wszystkie przemowy i dokończenie tego nad wyraz znamiennego procesu uczenic, które z ławy szkolnej przeszły na ławę oskarżonych.

J'accuse prok. Hermana

Po wznowieniu obrad o godz. 5-ej zabrał głos przedstawiciel oskarżenia publicznego prok. Herman, który w krótkim bo 4-ro minutowym przemówieniu uzasadnił fakty i okoliczności przytoczone na dowód oskarżenia w akcie, wskazując na winę oskarżonych uczenic, które według jego zdania bezprzebieżnie pracowały czynnie w „koło młodzieży szkolnej” przy ZMK.

Zdaniem prokuratora, nie ulega kwestji, że działały one świadomie na szkodę państwa, wobec czego w całej rozciągłości poparł on oskarżenie z art. 102 cz. 1 k.k. prosząc o surowe ukaranie winnych.

Mowa obrończa adw. Forellego

Jako pierwszy z obrońców zabiera głos adw. Forelle, pełnomocnik trzech oskarżonych, odpowiadających z aresztu śledczego t. j. Rozenfarbówny, Zalczmanówny i Niechcickiej oraz Sznajdermanówny będącej jedynie pod dozorem policji.

Adw. Forelle dopatruje się prze-

dewszystkiem błędnej struktury logicznej w samej istocie oskarżenia.

Artykułowi 102 k.k. podlegają komuniści winni przestępcej przy należności ich zrzeszenia, dążącego do obalenia istniejącego ustroju społecznego.

Ten więc jest komunista, kto należy do organizacji „Komunistycznej”, mającej owe przestępcze tendencje. W odniesieniu do oskarżonych, mocodawcy adw. Forellego, oskarżenie postąpiło inaczej: przede wszystkim uznano je za komunistki — „jest ona komunistką, bo jest” — ironizuje zlekka obrońca, a potem dopiero doszukiwano się potwierdzenia tego a priori powziętego stanu rzeczy i znaleziono je w przynależności oskarżonych do koła młodzieży szkolnej przy ZMK.

Koło to jednak jest dopiero platformą, na którym podują komuniści swych przyszłych adeptów, z jego łona mogą wyjść bądź zaciętrzewieni zwolennicy komunizmu bądź też jego zaciekli wrogowie. „Bowiem trzeba przede wszystkim dobrze dany przedmiot poznać, by móc go zwać”, twierdzi adw. Forelle.

Dziewczęta spotykały się na „punktach” i „podpunktach” z „gośćmi” i „typami”, znanymi policji jako... komuniści, którzy jednak są dziś na wolności — pod obserwacją władz śledczych. Za owe komunikowanie się z „lemi” „przestępcami” aresztowano młode panienki, podczas gdy źródło wszystkich — tajemniczy goście z „podpunktów” nie są aresztowani.

„Prawo jest nasze
Jako pajęczyna
Mucha w niej ugrzęźnie,
A bąk ją przecina”,

cytuje obrońca Trębeckiego, nawiązując do tej podwójnej miary wobec komunistów i „komunistek” oraz przytacza, że gdy w tym samym czasie, gdy w całej Polsce na setkach wieców przedwyborczych komuniści publicznie głoszą swe skrajne hasła najzupełnie zdecydowanie, wytacza się sprawę dziewczętom za przynależność do koła sympatyków komunizmu.

Wreszcie obrońca apeluje do sądu, prosząc o zmianę tytułu oskarżenia z art. 102 na art. 132, który przewiduje przestępstwo przechowania pism i odezwoz, zmierzających do obalenia ustroju w państwie, bez dokonania czynu rozpowszechnienia tych odezwoz.

Mowa adw. Ruffa

Adw. Ruff (Warszawa) nawiązuje do sprawy Krantza w Berlinie i choć sprawa berlińska jest zgoła inna, ino kalibru, lecz tu i tam mamy do czynienia z tragedją dusz młodocianych, niezrozumianych przez starsze pokolenie.

Dyrektor gimnazjum El. Orzeszkowej p. Koszyk, odbierał wizyty funkcjonariuszy policji śledczej, wiedział, że urzędnicy ci mają na oku jego uczenice, które kształciły się pod jego okiem jedenaście lat i zachował się najzupełnie biernie, nie wpływając słowem jednym na swe wychowanki, nie ostrzegł ich nawet!

— Oto źródło zlego! — woła obrońca, oto winny całej tej sprawy, a nie „gość” i „typ”.

Wszystko co mówili świadkowie oskarżenia — to „maskarada słów, w której niema treści”.

Adw. Ruff wnosi o uniewinnienie swej mocodawczyni.

— „Niechaj sąd zrozumie te dziewczęta, skoro ich szkoła nie zrozumiała!” — kończy obrońca.

Mowa adw. Biłyka

Obrońca osk. Birenbaumówny uważa swą rolę w sprawie jego klientki za zbędną ze względu na brak nawet dostatecznych poszlak co do jej winy.

Występuje jednak w myśl zaopieczony z medycyny zasady „Primum non nocere”, gdyż niejednokrotnie nikt nawet poszlaki pod wpływem czy to gorliwości świadków, czy to atmosfery sali sądowej urastają do wielkości poważnych dowodów.

Przewód sądowy, zdaniem mec. Biłyka nie wypuklił w stosunku do Birenbaumówny nawet poszlak któreby stanowiły o postawieniu jej w stan oskarżenia.

Dalej adw. B. podkreślił, że świadkowie funkcjonariusze policji niejednokrotnie i na sali sądowej pozostają organami powołanymi przez państwo do walki z przestępczością zamiast stać się dla sądu źródłem wiadomości zupełnie obiektywnych.

W konkluzji mec. Biłyk rozprawiwszy się z poszlakami ujawnionymi w śledztwie i odmówiwszy im wszelkiego znaczenia wnosi o uniewinnienie jego mocodawczyni.

Replika prokuratora

Po przemowach obrońców prokurator Herman wygłosił krótką replikę, w której zajmował się obaleniem konstrukcji prawnej przedstawionej przez mec. Forellego. Stwierdził, że istotnie same wiadomości konfidencjalne nie mogą być podstawą postawienia w stan oskarżenia, ale uzupełnione w postaci ujawnionej biuty komunizycznej, zawierają walory ważnego dowodu.

Ostatnie słowo oskarżonych

Na pytanie przewodniczącego sędziego Kozłowskiego co oskarżone chcą powiedzieć w ostatnim słowie, te gremjalnie zrzekły się głosu.

O godz. 9 min. 10 wiecz. sąd udał się na naradę, po której oznajmił, że wyrok ogłosi nazajutrz.

Drugi dzień procesu

Wyrok w procesie uczenic, oskarżonych o komunizm był wczoraj oczekiwany z wielką niecierpliwością, zarówno przez nauzczyli, jak i znajomych i rodziców oskarżonych.

Wobec szczerlnie zapelnionej sali przewodniczący sędzia Kozłowski dopiero o godz. 2-ej po południu odczytał

wyrok

na mocy którego sąd postanowił przychylić się do wniosku obrony odnośnie zmiany kwalifikacji przestępstwa z art. 102 na art. 132 cz. II i

skazać 19-letnią Chaję Salzman na 10 miesięcy więzienia, 17-letnią Różę Rozenfarbównę i 19-letnią Rajzle Niechcicką po 6 mie siecy więzienia.

Sąd postanowił przychylić się do wniosku obrony i zastosować względem skazanych kaucje w wysokości 500 zł.

Oskarżone 17-letnia Halina Da widowiczówna, 17-letnia Celina Birenbaumówna i 18-letnia Laja Sznajdermanówna zostały uniewinnione.

Wszystkim skazanym zaliczono 4-miesięczny areszt prewencyjny.

Po odczytaniu wyroku matka oskarżonej Salzmanówny zemdlała. Oskarżone przyjęły wyrok z zadowoleniem.

CHARLIE SPENCER CHAPLIN

T A M

Wkrótce nadejdzie do Polski nowy film Chaplina „Cyrk”. Jakże znaczenie mają wzruszające nas sceny z tego filmu, jak również z „Brzdąka” i „Gorączki złota” w życiu i światopoglądach, tego największego „kłowna” filmowego — świadczą najwymowniej jego własne, niżel przytoczone słowa.

Tam! Oto mój kraj. W jego porcie zarzuca kotwicę okręt pragnień. Tam żadna lina nie zamyka zmęczonemu wędrowcowi drogi zejścia z pokładu udręceń. Tam kończy się pogoń za złotem. Dawid i Goliat żyją razem w braterskiej zgodzie. Żaden ulicznik nie musi rozbijać szyb, aby ktoś inny mógł znaleźć pracę. Nikomu nie przychodzi tam do głowy śmieszny pomysł, że skóra i łój mogą zaspokoić głód. A na widok biednego Charlie będą się tam mardrze i z lekkim zawstydzeniem uśmiechać, tak, jak starcy, którzy sobie młodość przypominają: „A więc tak! dziwny był ten świat”.

Odległy jest ten kraj. Wciąż stoję jeszcze w mych butach i opieram się na mej trzelnowej łasce. Wciąż na nowo wyciągam swą dłoń i zbyt późno zauważam, że ukłon przeznaczony jest dla bardziej szczęśliwego, podążającego w mym cieniu. Nakrywam stół do uczyty i czekam nadaremnie, gdyż droga do mnie jest zbyt uciążliwa. Wielu wspina się w górę po mych barkach, a mnie nie wolno nawet zapytać: „A co będzie ze mną?”

Znosiłem głód, walczyłem i młotałem się. Aż wreszcie mój ból wyładował się w uśmiechu. A teraz cały świat śmieje się ze mnie i zna mnie jako kłowna. Dobrze, że tak wielu nawet się nie

śni, jak bolesne poznanie stworzyło ten śmiech. Gdy wtedy mogliby się już tylko uśmiechać, a uśmiech nieraz rodzi łzę.

A niektórzy marsz czyliby zleka czoła. Oni nie żyją za siebie, aby ich budzono ze snu. Swym śmiechem zagłuszają bolesne uczucia. Nie chcą „Hamleta” w kłownie. Pomimo to bardzo lekko dotknąłem snu świata. Bolało mnie to, że „Gorączka złota” przysporzyła zdenerwowania śpiącym.

Komu mam służyć? Decyzja jest łatwa. Kto tańczy na linie, mo że tylko w sobie mieć punkt ciężkości.

Zobaczycie, jak „oni” będą mi

dokuczać na linie. Ludzie będą umierali ze śmiechu, gdy mnie zobaczą.

Pracowałem bardzo dużo. Jeśli robienie śmiechu może być pracą. Prawdopodobnie umrę kiedyś od tej pracy. Tlum, przez sekundę gazetową będzie słuchał, jak w wiecior sylwestrowy w „Gorączce złota” inny wesolek odda strzał i Charlie — kłown będzie zapomniany.

Jeśli choć kilku ludzi będzie wtedy wiedziało, że w tym kłownie zmarł także Hamlet, wtedy radość nie zdejmę swe buty i cichutko wymknę się

...T A M.

Ubezpieczenia nieprzymusowe rozwijają się bardzo słabo

Niedawno wydało Międzynarodowe Biuro Pracy studjum o nieprzymusowym ubezpieczeniu przeciw chorobom.

Nowe to dzieło jest naturalnym uzupełnieniem wydanej przed miesiącem książki o przymusowym ubezpieczeniu przeciw chorobom.

Nieprzymusowe ubezpieczenie od chorób rozwija się bardzo pomalą. W stosunku do ogółu ludności, ilość takich ubezpieczonych wynosiła w latach 1923, 1924 i 1925 tylko 6,65 proc. we Francji, 9 proc. w Australji, 2 proc. we Włoszech i w Finlandji, 3 proc. w Zjednoczonych Republikach Południowo-Afrykańskich (ludność europejska), 1 proc. w Kanadzie, 1,87 proc. w Hiszpanji, 11,94 proc. w Szwecji, 14,31 proc. w Belgji.

Ogółem otrzymane wyniki nie są zadawalniające, z wyjątkiem Danji i Szwajcarii, gdzie istnieją wyjątkowe warunki.

Ogólna reguła jest, iż najbardziej powstrzymują się od ubezpieczenia ludzie najgorzej płatni po nimo, iż oni właśnie ze wzglę-

du na niekorzystne warunki istnienia najczęściej narażeni są na chorobę.

Do niedostatecznej liczby ubezpieczonych dochodzi niedostateczność środków i świadczeń.

Wreszcie, rozproszenie wysiłków przeszkadza racjonalnej organizacji służby lekarskiej i nieodzownych instytucji sanitarnych. Jedynym więc środkiem prawdziwie skutecznym zdaje się być zaprowadzenia ubezpieczenia przymusowego, istniejącego zresztą w w wielu krajach, a mianowicie w Niemczech, w Anglii, w Norwegji, w Serbji, w Rumunji, w Czechosłowacji, w Bułgarji, w Austrji, w Polsce, w Grecji, w Chilli, w Japonji i w. in.

Taką też była opinja wygłoszona wobec wybitnej większości przez dziesiątą sesję Międzynarodowej Konferencji Pracy (maj-czerwiec 1927) która na zasadzie przymusu stworzyła pierwszą międzynarodową ustawę ubezpieczenia od chorób.

FELJETON

Poznać Iwa po pazurze...

Znakomita instrukcja o rozszerzeniu działalności skarbowych biur informacyjnych sprawiła efekt niespodziewany przez autorów.

Wywołała większe wrażenie, niż zapowiedź meczu bokserskiego między Tunney'em a Pineckim zrodziła zainteresowanie głębsze, niż otwarcie Wielkiej Ziemiańskiej przy Piotrkowskiej, niż przyjazd Józefiny Baker, niż piosenka Własta w wykonaniu Pogorzelskiej...

Nasj księgarze, impresarje, wydawcy, literaci, muzycy, artyści, etc., etc. byłoby szczęśliwi, gdyby kiedykolwiek którekolwiek z ich dzieł, reklam, anonsów, zapowiedzi, ulotek odniosło podobny sukces w prasie i opinii publicznej.

Inaczej autorzy rzeczonych instrukcji!

Poculi się dotknęli do szpiku kości, do rdzenia mózgu (tak!), do ostatniej komórki nerwowej rozgłosem i odgłosem, jaki sobie zdołała ich enuncjacja.

I to do tego stopnia, iż uważali za konieczne i właściwe wyzalić się publicznie.

W fiółkowo skromnym elaboracie p. t. „Prawda o działalności skarbowych biur informacyjnych“ ogłoszonym w jednym z pism stołecznych, stwierdzili:

„Instrukcja o biurach informacyjnych nie wnosí nic nowego“ (pocóż więc było ją ogłaszać?);

„zdawałoby się, że leży w interesie ogółu, aby każdy obywatel płacił tyle, ile się od niego należy“ (ależ tak! dlaczegożby się to miało „zdawać“?);

„jest rzeczą zrozumiałą, że niesumiennej płatnicy woła, aby urzędy skarbowe były bezbronne“ (coż za perwersja! czyżbyśmy mieli tytuł sadystów wśród płatników!);

„wreszcie niesłusznie pozwolono sobie na złośliwe uwagi o instrukcji“.

Ach, te nerwy! nerwy!

A już zgola pocieszenie wystąpił niejaki „N“, posadzając wszystkich krytyków instrukcji o występowanie w obronie „defraudantów podatkowych“.

Nawet w obronie własnej nie wypada produkować publicznie takiej hysterii i niedoświadczenia pióra — w piśmie stołecznym.

Dużo bromu i walerjany, panie „N“! I trochę zastanowienia!

Instrukcja „informacyjna“ wcale nie przypomina Pandektów Justiniana, nie wiadomo też, dlaczego goby nie można jej było włączyć pod szkiełko a posondować lancetem krytyki.

A że się twórcom jej niezbyt po szczęściu, że ich Spiritus Sanctus w momencie pracy twórczej — nie nawiedził, że według słów własnych „nie wnieśli nic nowego“ — to bolesne, to bardzo bolesne, ale... któż temu winien?

Ktoż winien, że dziecko przyszło na świat kapinkę ślepe, głuche, ułomne, jeśli nie autor i wydawca!

Najmniej może „defraudanci podatkowi“ i ich rzekomi obrońcy, którzy nie są wcale tak pięknie złośliwi, jak to się delikatnym autorom wydaje, ale którzy za to widzą z zamkniętymi oczyma to, czego autorzy nie chcą widzieć otwartymi oczyma.

Trudno! Stało się!

Dzieło wypuszczone w świat podlega krytyce. Z tem trzeba się pogodzić.

Żle jest pisać instrukcje, w których niema nic nowego i nic dorzecznego.

Jeszcze gorzej — pisać odpowie-

Konkursem na budowę domów mieszkalnych zainteresowali się architekci całej Polski

Konkursy, ogłoszone przez magistratu na budowę 2 kompletów domów mieszkalnych na Polesiu Konstantynowskim i Nowem Rokiciu, wywołały ogromne zainteresowanie wśród najszerzych kół fachowców.

Prócz licznych zgłoszeń miejscowych w sprawach warunków i programu konkursów, komitet budowy domów mieszkalnych otrzymuje również z innych miast polskich zapytania, dotyczące projektów budowlanych.

Warunki i program konkursu oraz plany sytuacyjne przesłano zostały przez komitet budowy do wszystkich zrzeszeń fachowych w całym kraju, mianowicie do kół architektów i Warszawy, Kaliszu, Krakowie, Toruniu, Poznaniu, Wilnie i Lwowie, do stow. architektów w Warszawie oraz do związku architektów na Śląsku.

Jury składa się 11 osób, w tem 5 przedstawicieli komitetu budowy domów mieszkalnych, 1 delegata ministerstwa robót publicznych, 1 przedstawiciela okręgowej dyrekcji robót publicznych, 2 przedstawicieli koła architektów w Warszawie (prof. J. Michalski i prof. R. Swierczyński, zastępca — inż. arch. J. Dzierżanowski) i 2 przedstawicieli koła architektów w Łodzi, (arch. J. Kaban, inż. arch. D.

Lande, zastępca — inż. arch. P. Brukalski).

Magistrat przeznaczył w charakterze nagród konkursowych: dwie po 50,000 zł., dwie po 3,000 zł. i dwie po 2,000 zł.

Magistrat zastrzega sobie poza tem prawo zakapienia każdego z wyróżnionych projektów po 1,000 złotych.

Projekty nagrodzone, względnie zakupione przechodzą na własność magistratu m. Łodzi.

Warunki i program konkursu

wraz z załącznikami otrzymać można w Magistracie m. Łodzi (wydział budownictwa, Pl. Wolności 14, III piętro) za opłatą zł. 10.—; suma ta będzie zwrócona składającemu projekt konkursowy.

Prace konkursowe powinny być złożone w magistracie m. Łodzi (Wydział Budownictwa, pokój 55) do dnia 29 marca r. b. do godz. 15-ej za pokwitowaniem albo też do dnia 29 marca r. b. wystane pocztą jako polecane.

W dniu 20 lutego 1928 roku zmarł

ś. † p.

Józef Dymecki

Pracownik Wydziału Gospodarczego, przeżywszy lat 38.

W zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Magistrat m. Łodzi.

Za uchylanie się od wojska wydano wyrok rocznego więzienia

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi w wydziale karnym pod przewodnictwem s. o. Illinicza i sędziów Wilkowskiego i Olbromskiego rozpatrywał sprawę Abrama Szyji Chojnowskiego, którego akt oskarżenia zarzucał, że będąc poborowym rocznika 1903, obowiązany był się stawić do przeglądu wojskowego - lekarskiego w PKU Łódź—Miasto od 25. IV—28. V 1924 r.

Chojnacki obowiązkowi temu nie uczynił zadość, lecz w zamiarze stałego uchylania się od służby wojskowej wyjechał na kresy i w lutym ubiegłego roku nielegalnie przekroczył granicę polsko-sockiewicką, lecz przez patrol sowiecki został ujęty i po odbyciu 3-tygodniowego aresztu w Rosji, został wydany w ręce władz polskich.

W dniu 29 września ub. roku stanął przed komisją poborową i został zakwalifikowany.

Oskarżony na rozprawie przyznał się do zarzuczonego mu przestępstwa.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy skazał

zał go za uchylenie się od służby wojskowej na 1 rok więzienia.

Na tejże samej sesji była rozpatrywana sprawa Abrama Goldbruma, którego akt oskarżenia zarzucał, że mając odroczenie wojskowe od 18.X. 1919 r. do 14.X. 20 r. w międzyczasie w końcu 1919 r. nie otrzymawszy zezwolenia właściwych władz nielegalnie opuścił granicę Polski, udając się do Berlina. Tam jakkolwiek miał termin odroczenia, Goldbrum nie starał się uregulować w konsulacie polskim swego stosunku do służby wojskowej i dopiero w końcu grudnia 1926 r. wyjechał z powrotem do Polski. Oskarżony do winy się przyznał i wyjaśnił, że nielegalnie wyjechał do Berlina do swego ojca, który tamże zamieszkiwał i że w 1922 r. zgłosił się do konsulatu polskiego w Berlinie po paszport zagraniczny, lecz, z powodu niuregulowania swego stosunku do służby wojskowej takowego nie otrzymał. Sąd po wysłuchaniu przedstawiciela oskarżenia publicznego i obrony skazał Goldbruma na 1 rok więzienia. (o)

W trosce o zdrowie młodzieży szkolnej w Kasie chorych będą ustanowione specjalne godziny przyjęć dla dziatwy szkolnej

Okręgowy urząd ubezpieczeń w Warszawie zwrócił się do zarządu kasy chorych m. Łodzi z wnioskiem w sprawie ustanowienia specjalnych godzin przyjęć dla dziatwy szkolnej ubezpieczonej. W okólniku tym wskazuje się, że jednym z zadań kasy chorych jest udzielanie pomocy lekarskiej członkom rodzin ubezpieczonych, których znaczną część stanowią dzieci i młodzież w wieku szkolnym. Ze względu na doniosłe znaczenie, jakie przedstawia dla społeczeństwa sprawa zdrowia młodego pokole-

nia, zarząd kasy chorych winien szczególną uwagę zwracać na ten zakres swej działalności i nie szczędzić wysiłków, aby młodzieży szkolnej zapewnić jak najszybszą i jaknadostateczniejszą pomoc lekarską. Okręgowy urząd ubezpieczeń wzywa zarząd kasy chorych do ustanowienia w przychodniach kasy chorych specjalnych godzin przyjęć dla dziatwy szkolnej, przeważnie w godzinach popołudniowych. Łączenie bowiem dziatwy z pacjentami dorosłymi należy uważać za niepożądane. Głównie chodzi o pomoc lekarską w chorobach zewnętrznych, dentystrycznych i okulistycznych. O miejscu i o godzinach specjalnych tych przyjęć dla dziatwy szkolnej winien zarząd kasy chorych powiadomić władze szkolne ewentualnie porozumieć się w tej sprawie z lekarzami szkolnymi. (p)

dzi — obrony, którym brak soli attyckiej.

To też prosimy przyjąć wyrazy szczerego i głębokiego współczucia.

Tres.

O nowelizację ustawy emerytalnej.

Zarząd główny centralnego związku zawodowego prac. handl. Przemysł. i biurowych, mieszczący się w Łodzi Al. 1 Maja 7, zawiadamia ogół pracowników, iż, po dokonanej odbudowie i reorganizacji szeregu oddziałów w kraju, przystąpił obecnie do akcji masowej o nowelizację ustawy emerytalnej w myśl uchwał powziętych ostatnio na wiecach i walnych zebraniach oddziałów Związku w Warszawie, Łodzi, Kaliszu, Kielcach, Grodnie, Stanisławowie i in.

Blizszych informacji udziela zainteresowanym sekretarjat zarządu głównego, urzędujący w godzinach biurowych.

Jednocześnie zarząd główny wyjaśnia, iż nic wspólnego nie ma z powstałym niedawno powszechnym zw. zaw. prac. handl. w Warszawie.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilinicki i J. Cymer (Wólczańska 37), Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Kurs uzupełniający dla lekarzy „Jaglica i walka społeczna z jaglicą“

Z inicjatywy Dep. V Zdr. Min. Spr. Wewn. Państwowa szkoła higieny organizuje dziesięciodniowy kurs uzupełniający dla lekarzy, obejmujący zarys lekarsko - społeczny współczesnej wiedzy o jaglicy i jej zwalczaniu, a przeznaczony dla lekarzy państwowej i samorządowej służby zdrowia, dla lekarzy pracujących w szkołach, w ambulatoriach ocznych, w szpitalach i zakładach jagliczych oraz w przychodniach przeciwjagliczych.

Na program kursu złożą się wykłady teoretyczne z zakresu etjologii, dżagnostyki różniczkowej, epidemiologii i zwalczania jaglicy oraz demonstracje i ćwiczenia praktyczne w technice badania, rozpoznawaniu, leczeniu ambulatoryjnym i szpitalnym jaglicy i

nieżytych spojówek. Kurs trwać będzie od dnia 22 marca b. r. do dnia 31 marca włącznie.

Opłata wynosi: za wykłady teoretyczne złp. 10, za ćwiczenia praktyczne złp. 15.

Departament V Zdr. Min. Spr. Wewn., pragnąc ułatwić pewnej liczbie lekarzy przyjęcie na kurs wyznaczył dla 10 lekarzy zasiłki (zwrot kosztów podróży, zwolnienie od taksy i diety VIII st. st. funkcjonariuszy państwowych).

Podania o zasiłek składać należy pisemnie pocztą lub osobiście w Państwowej Szkole Higieny, do dnia 15 marca b. r.

Wszelkich wyjaśnień udziela i przyjmuje zapisy na kurs Sekretarjat Państwowej Szkoły Higieny (Chocimska 24), tel. 104-81.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. — Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI

JUTRO, dnia 23 lutego 1928 r. o godz. 8.30 wiecz.

WIECZÓR TAŃCÓW MARYLI

GREMO

Przy fortepianie: Dora GREMO.

PROGRAM:

LANNER: Walc. GRIEG: Wiosna. RACHMANINOW Niewolnica. SAINT-SAENS: Łabędź. CHOPIN: Valse brillante. MELODJE LUDOWE: Tańce Polskie. STRAUSS: Lalka „Quo-pee“. STRAUSS: Lalka „Mascotte“. POLDINI: Bąk. GRUNNFELD: Kotka. POLDINI: Pajac. GLUCK-BRAHMS: Gavotte. OFFENBACH: Cancan. OFFENBACH: 1928.

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2-ej oraz od g. 4-ej do 7 wiecz.


Reduta prasy

W dniu wczorajszym odbyła się długo oczekiwana Reduta Prasy w naszym mieście. Zabawa wypadła pod każdym względem świetnie. Pomimo powszedniego dnia w pięknie udekorowanej sali Filharmonii zebrała się olbrzymia ilość publiczności, jakiej jeszcze Łódź nie widziała. Zgromadzili się najlepsze sfery naszego miasta z przedstawicielami władzy, samorządu, przemysłu, handlu, inteligencji zawodowej, sfer urzędniczych i wojskowych, oraz sfer teatralnych na czele. Rolę gospodarzy sprawowała brać dziennikarska, która wszędzie była obecna, starając się wprowadzić nastrój niefraszolowej a milej zabawy, co według powszechnej opinii udało im się całkowicie. Wogóle od pierwszej chwili panował wśród gości nastrój bardzo swobodny, który jednak nie przekraczał granic przyzwoitości.

Nagrodę za najpiękniejszą suknię przyznano przez akłamację pani Mieczysławie Cwiklińskiej, przyczem przy tej okazji publiczność zgłotowała świetnej artystce burzliwą owację. Nagrodę za najoryginalniejszy kostium przyznano p. Patroni. A za najsympatyczniejszego pana uznano przez gorącą akłamację p. Michała Znicza. Po przyznaniu nagród tańczyły Gongiátka, poczem wystąpiła doskonała para Soboltów na — Wojnar. Bolcio Kamiński przez cały czas siedział na pianinie, okłaskując swych kolegów, a ponieważ twierdził, że jest również niezwykle sympatyczny, więc też otrzymał od komitetu nagrodę pocieszenia w postaci butelki szampana.

Doskonała zabawa przeciągnęła się do białego dnia i dopiero o 8 rano ostatni rozbawieni goście opuścili salę filharmonii. Powszechna opinia bywalców zabaw łódzkich jest zgodna co do tego, że był to bezwzględnie najlepszy bal w ciągu całego karnawału, a nasza brać dziennikarska napewno będzie dbała o to, aby tak świetnie rozpoczęta tradycja nigdy nie wygasła.

Zażywaj



BIOMALZ jest najlepszym środkiem odżywczym i wzmacniającym dla dzieci i dorosłych.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 801-3

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI.
„Spisek carowej“

Głośna pod tym tytułem sztuka autorów rosyjskich P. Szezegolewa i A. Tolstoja, obrazująca przełomowa dla Rosji chwila upadku caratu oraz zabójstwo Rasputina, będzie najbliższą, bo już na nadchodzący piątek za powiedzią premiera teatru miejskiego.

Platkowa premiera została ujeta przez reżysera J. Boneckiego nowoczesnie, z zastosowaniem nowych sposobów oświetlenia sceny oraz uproszczonego systemu zmian dekoracyjnych. Całość otrzymała barwną wystawę kostiumową - rekwizytową. Oprawa dekoracyjna 11 obrazów sztuki, których część rozgrywa się na dworze cara Mikołaja II, część w głównej kwaterze wojennej, bądź w mieszkaniu Rasputina, bądź u cyganów — będzie dziełem artysty malarza K. Mackiewiczca.

Główne role odtwarzają pp. Horecka, Morska, Bonecki, Bródnowicz, Kijowski, Janowski, Chodecki, Fabisiak, Krzemieński, Lisowski, Mroziński, Szubert, Winawer i in.

„Kredowe koło“ niegrane od paru tygodni, ukaże się w nadchodzącą sobotę o godz. 4 po południu po cenach popularnych. Będzie to 45 powtórzenie tej rekordowej sztuki.

„Moralność pani Dulskiej“ wystawiona świeżo z powodzeniem na jubileusz A. Dunajewskiej dana będzie w nadchodzącą niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8,20 wieczorem „Wiarusy sztandarów Francji“.

W sali Geyera od czwartku 23 b. m. codziennie o godz. 8,20 wieczorem od niedzieli włącznie danych będzie pięć przedstawień operetki „Krysia Leśniczanka“.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KJENSKIEJ.

W niedzielę, dn. 26 lutego, o godz. 4 po południu w sali Filharmonii, Narutowicza 20, odbędzie się półroczny popis uczennic i uczniów konserwatorium. Udział w popisie biorą klasy fortepianowe prof. Dobkiewiczca i Lewandowskiego, skrzypcowe prof. Dzierżanowskiego i Lewensteina, śpiewu solowego prof. Comte - Wilgockiej, kameralna i orkiestrowa prof. K. Wilkomirskiego i chóralna prof. Maklakiewiczca. Bilety wcześniej do nabycia w kancelarii konserwatorium, Traugutta 9, tel. 30-86, w dzień popisu przy kasie filharmonii.

NOC W SEWILLI.

W dniu 25 lutego w salach filharmonii odbędzie się tradycyjny bal na rzecz „Przytuliska“. W noc tę publiczność łódzka porzuci szary gród i przeniesie się pod modre niebo Sewilli, bawić się będzie wśród wiecznej zieleni Andaluzji. Gwoździem zabawy będzie występ ulubienicy łódzkiej publiczności p. Serafiny Talarico. Oryginalne hiszpańskie kostiumy i dekoracje sali dadzą nam wrażenia, o jakich Łódź nie ma pojęcia. Pozostała niewielka ilość biletów do nabycia przy kasie.

PUBLICZNY SĄD NAD UPADŁYM MEŻCZYŻNĄ.

W niedzielę, dnia 26 lutego r. b. o godz. 11 min. 30 rano odbędzie się dawno zapowiedziany „Publiczny sąd nad upadłym mężczyzną“. Udział biorą literat Jan Zawada, red. Tadeusz Wieniawa - Długoszowski, jako oskarżyciel publiczny, i prof. Kronenberg.

Celem uniknięcia natłoku przy kasie uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie filharmonii lub w biurze „Promień“ przy ul. Piotrkowskiej nr. 81, w cenie od 50 gr. do 2,50 zł.

„ARARAT“.

Dziś w „Araracie“ jedno przedstawienie IV programu p. n. „Salem Aleikum“. IV program pozostaje jeszcze kilka dni na deskach „Araratu“.

Pocz. punktualnie o g. 9,15, koniec 11,50 wiecz.

Zydowski teatr rewolwo-kameralny

„ARARAT“

Zachodnia 43

Ostatnie dni IV programu p. n.

Salem Aleikum

Dziś i przedstawienie.

Początek punkt. o 9.15, koniec 11.50 w.

Na srebrnym ekranie!
ODEON

„Chińska Papuga“

Prolog filmu opowiada dzieje perły. Z ton morskich dobywają w krwawej pracy połowiacze tysiące konch perłowych, wśród których na tysiąc jedna zawiera klejnot.

Genjalny reżyser Paweł Leni dobywa codzien z fantazji autorów scenariuszy puste niezawierające perły konchy. Czasami tylko znajduje prawdziwą perłę.

Taką perłą jest „Chińska Papuga“, film wyświetlany obecnie w kinie Odeon.

Niezwykły scenarjusz, niezwykła technika reżyserska, niezwykła gra aktorów ze słynnym chińczykiem So Jin — partnerem Lon Chaney'a i piękną Marion Nixon na czele stwarzają całość niepowzednia i niecodzienna.

Jest to jakby opowieść Conan Doyle'a, owiana czarem poezji niesamowitych opowieści Poego.

TEATR KAMERALNY.

P. Cwiklińska, której gościna na scenie teatru kameralnego ma się ku końcowi, występuje dziś po raz pierwszy w jednej z najlepszych swoich kreacji aktorskich w roli tytułowej wybornej komedii - satyry J. Berra i L. Verneuil'a p. t. „Meconas Bolbec i jego małż“, która artystką kreowała w r. z. w Warszawie 70 razy z rzędu. Inne role grać będą pp. Relewicz - Ziemińska, Maria Kędzierska, Ziemińska (Bolbec), Znicz (w znakomitej, wysoce komicznej roli Rebisconia), Krotka. Świetna sztuka Berra w tej obsadzie z Cwiklińską w roli tytułowej gra na będzie tylko kilka razy, a miłośnicy: jutro, w czwartek, piątek, sobotę, poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia.

W niedzielę o godz. 9 wieczorem, z powodu wyjazdu p. Cwiklińskiej do Warszawy dana będzie „Moralność pani Dulskiej“.

JUTRZEJSZY WYSTĘP MARYLI GREMO.

Jutro przyjeżdża do Łodzi doskonała tancerka Maryla Gremo, która tak do brzo zapisała się w pamięci łodzian. Ponieważ będzie tylko jeden jedyny występ Maryli Gremo, gdyż młodzianka ta artystka jest zaangażowana na szereg gościnnych występów, przeto radzimy zawczasu zaopatrzyć się w bilety, których pozostała już niewielka ilość. Program jutrzejszego wieczoru jest następujący: Walc Lannera, Wiosna Griega, Niewolnica Rachmaninowa, Łabędź Świąt - Saensa, Valse brillante Chopina, Lalka „Que-pee“, Lalka „Mascotte“ Straussa, Tańce polskie na motyw melodi ludowych, Bąk Poldiniego, Kotka Grunfelda, Pajac Poldiniego, Gavotte Gluck-Brahmsa, Cancan Offenbacha oraz 1928 Offenbacha. Wieczór powyższy odbędzie się w czwartek w sali filharmonii o godz. 8,30 wiecz.

Dwutysiącna rocznica narodzin poety Wirgiliusza

Medjolan zaczyna już teraz czynić przygotowania, aby należycie uczcić przypadającą za dwa lata dwutysięczną rocznicę urodzin autora Eneidy, Georgik i Bukolik. Urodzony w 70 roku przed Chrystusem w okolicy Mantui, najslynniejszy z poetów łacińskich, Wirgiliusz, należy, jako geniusz, do całego świata ale ziemia lombardzka specjalnie rości sobie do niego prawa, jako do rodaka i dlatego Instytut lombardzki sztuk i nauk ujął w swoje ręce sposób uczczenia niezwykłego jubileusza. Główna uroczystość odbędzie się w październiku 1930 roku, ze względu wszakże na rodzaj obchodu, przygotowania, czynione przez Instytut już są w toku. Plan został już całkowicie nakreślony. Sporządzona zostanie fototypiczna edycja „Wirgiliusza“ Petrarki, dzieła rachownego w słynnej bibliotece „Ambrosiana“. Wydanie to dokonane będzie pod kierunkiem Ambrosiani i Instytutu Lombardzkiego z najściślejszym względnieniem wskazań nauki i sztuki, a nad to zaopatrzone obszernym wstępem, w którym skreślona ma być szczegółowa historia nieśmiertelnego tomu. Dokonanie monumentalnej publikacji tej w tak idealnej formie umożliwi słynna włoska firma wydawnicza Ulrico Toepfl. Poza wydawnictwem tem przystąpił też Instytut Lombardzki do opracowania dwóch konkursów mających na celu przyciągnięcie uczonych i poetów do uroczystości wirgiliuszowskich. Wyznaczone więc zostało premjum 10,000 lirow za najlepsze dzieło o poematach Wirgiliusza oraz stosunku ich do poezji greckiej i łacińskiej, bądź pod względem materji, z której poeta czerpał inspirację, bądź wpływu jaki wywarł na wieki następne. Drugi konkurs wyznacza premjum 5,000 lirow za najlepszą, pod względem formy opracowania, dzieło kreślące zyciorys największego z poetów i charakteryzujące jego znaczenie w historii kultury Rzymu.

Co usłyszemy dziś przez radio?

- Warszawa, (1111 mtr.) — 16.00 — Odczyt p. t. „Plan Daltoński w seminarium nauczycielskiem“, wygł. dr. Jadwiga Młodowska.
- 16.40 — „Skrzynka pocztowa“ korespondencje bieżąca omówi dr. Marian Stepowski.
- 17.05 — Przerwa
- 17.20 — Odczyt p. t. „O dziełach nie normalnych“ wygłosi dr. Sterling
- 17.45 — Program dla dzieci z Krakowa.
- 18.15 — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimidskiego. W programie utwory Mendelssohna: 1) Uwertura „Ruy Blas“; 2) Pieśń bez słów op. 19 nr. 3; 3) Prządka; 4) Andante Con mote z „Symfonji Włoskiej“; 5) Uwertura „Powrót z obczyzny“.
- 19.35 — Odczyt p. t. „Drewno w międzynarodowej polityce gospodarczej Polski“ wygłosi inż. Wład. Barański.
- 20.00 — Odczyt o działalności rządu, organiz. przez prezydium rady min.
- 20.30 — Koncert wieczorny. W przewie biuletyn Mesager Polonais w języku francuskim.
- Paryż (1750) — 21.30 — Koncert (M. in. „Perska noc“ Saint - Saensa, Symfonia H moll Szuberta, „Szecherezada“ Rimskij - Korsakowa).
- Wiedeń (517,2) — 15.30 — Tragedja Goethego „Torquato Tasso“.
- Berlin (483,9) i Königswusterhausen (1250) — 19.30 — Opera H. Wolfa „Corregidor“
- Wrocław (322,7). 20.10 — Oratorium Händla „Salomon“.

- Frankfurt (428,6) — 16.30 — Utwory Szopena (Polonez Adur, Ballada, Walc, Mazurek, Polonez Gdur na wiolonczelę z fortepianem, 5 pre ludjów, Ballada G-moll, Kolysanka, Tró fortepianowe op. 8)
- Hamburg (394,7) — 17.55 — Opera Wagnera „Zmierzch bogów“.
- Kolonja (283) i Langenberg (468,8) — 17.30 — Utwory H. Wolfa (Kwartet smyczkowy D-moll, Pieśni, Serenada włoska na kwartet smyczkowy)
- Królewiec (329,7) — 21.10 — Recital skrzypcowy H. Marteau (Chaconne Bacha, Koncert D-dur Mozaria Fantazja z „Carmen“ Bizet - Sarasate).
- Stuttgart (379,7) — 20.15 — Koncert (Symfonia G-moll Mozarta, Suita „Dziadek do orzechów“ Czajkowskiego, „Sandades do Brazil“ Milhauda).

Radjo odbiornik

akumulatory, baterje, prostowniki, — słuchawki, lampy katodowe —

EDWARD TELATYCKI

Piotrkowska 48, tel. 10-63.

Warszaty reperacyjne radjo, ładowanie akumulatorów.

W. I. Z. O.

Dziś, w środę, dnia 22 b. m., staraniem zrzeczenia odbędzie się na herbatce tygodniowej referat p. red. Ugera p. t. „Przegląd prasy przez ostatnie trzy tygodnie“.

„Korajfilm“

Rozwijając się z dniem każdym wytwórnia „Korajfilm“ rozszerza obecnie zakres swych prac dotyczących tak produkcji własnej jak i urządzeń technicznych. Będąc już w połowie, forsownie nakręcanego filmu „Bohaterowie Przemysłu“ wytwórnia w dniach najbliższych rozpoczyna plein'airy do „Siedmiu grzechów głównych“. Obydwa filmy prawdopodobnie w pierwszych dniach maja ukażą się na ekranach. Realizacją kieruje reżyser Ignacy Czalczyński, który po długich studiach nad kinematografią, cały zasób wiadomości i doświadczenia wkłada w filmy produkcji własnej. Jak dowiadujemy się obydwaj filmy, mimo skromnych jeszcze środków, jakimi wytwórnia rozporządza, zapowiadają się ciekawie.

Dziś w środę, dnia 22-go lutego punktualnie o godz. 9 wiecz. na herbatce tygodniowej w klubie Zrzeszenia Kobiet zyd. W. I. Z. O. Al. Kościuszki 21

Redaktor Uger zreferuje przegląd prasy za ostatnie 3 (trzy) tygodnie Wejście dla członkiń i wprowadzonych gości bezpłatnie.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Dziś po raz ostatni! **Pierwszy raz w Łodzi!**

Niewolnica z Rio de Janeiro

Handlarze żywym towarem!!!

Albert STEINRÜCK

W roli głównej: **GENJUSZ EKRANU**

Początek o godz. 3.30 p. p. w sob. i niedz. o g. 1.00. — Na 1-czy seans wszystkie miejsca po 75 gr.



Doświadczenia z olimpiady w St. Moritz nie pójdą na marne

Z inicjatywy lekarza szwajcarskiego, dr. Knolla zorganizowano podczas igrzysk w St. Moritz badania zawodników narciarskich. Koło mety wybudowano barak, w którym były pomieszczone najnowsze aparaty medyczne. Przeprowadzone badania nad przeszło 100 zawodnikami wszystkich narodowości przed i po wysiłku sportowym. W badaniach tych ze strony Polski wzięli udział lekarze dr. Dybowski i dr. Mazurek, którzy pilnie notowali wyniki badań na polakami. Do biegu na 50 km. badano Krzeptowskiego II, Bujaka i Kawę, i można stwierdzić, że nasz trening przedolimpijski był dobrze prowadzony, a jedynie tylko trwał za krótko. Z badań tych wynika, że jeżeli będziemy utrzymywali naszych narciarzy w stałym treningu przez cały rok (w lecie lekka atletyka), to niewykluczone będzie osiągnięcie poziomu skandynawów, od którego to poziomu jesteśmy jesszczepowaznie oddaleni.

Czesi biją w hockeju berlińskich

BERLIN, 21 (Pat)—Wczoraj rozegrane zostały w Berlinie zawody hockeju lodowego, do których stanęła drużyna reprezentacyjna Czechosłowacji, z Maleczkiem i drużyna berlińskiego Schlittschuh klubu, bez znakomitego Johanssona. Czesi zwyciężyli 5:2.

Publiczność berlińska podniecała na wszystkie sposoby swych graczy, poczem widząc ich przegrana, poczęła gwałtownie gwizdać. Czesi gnietli od początku do końca, a berlińscy zawodnicy bramki tylko dzięki podnieceniu jakie wywołała publiczność wśród graczy.

Nowy zarząd międzynarodowego związku narciarskiego

Na odbytym w St. Moritz kongresie międzynarodowego związku narciarskiego wybrano nowy zarząd związku w osobach:

Prezes: plk. Holmquist (Szwecja), sekretarz gener.: hr. Hamilton (Szwecja), wiceprezes: kpt. Costgaard (Norwegia), członkowie: Aro (Finlandja), ppik. Bobkowski (Polska—ponownie), dr. Frey (Niemcy), dr. Minella (Francja), hr. Bonacossa (Włochy), dr. Scheiner (Czechosłowacja), dr. Danegger (Szwajcaria).

Świetny trick hokeistów szwedzkich w meczu z kanadyjczykami

Wiedząc zgóry, że przegrają z kanadyjczykami swój mecz olimpijski szwedzi wystawili przeciw świetnym amerykańkom najstarszą drużynę prawie z samych rezerwowych graczy. Ku zdumieniu widzów i ta rezerwowa drużyna uległa znakomitościom kanadyjskim zaledwie w stosunku 0:11. Trzeba nadmienić, że w r. 1924 w Chamonix Kanada pobila Szwecję 22:0 a Szwajcarię 33:0. Wynik tegoroczny dowodzi, że europejczycy powoli zbliżają się do poziomu gry kanadyjczyków.

Szwecja przez swą kombinację nie osłabiła się w walce z innymi drużynami i przekonała się zarazem, na co mogłaby liczyć w walce z kanadyjczykami jej pierwszozagarniowana drużyna. (Pat)

Rewolwery i noże na meczu piłkarskim w Tunisie

PARYZ 20.—W czasie zawodów piłki nożnej w Tunisie podniecona i niezadowolona z przebiegu gry publiczność rzuciła na łóżę prezydjalną jednego z klubów.

Powstała bijatyka na pięści, w czasie której padło też kilka strzałów rewolwerowych jednego z zawodników poważnie rannono ciosami noża.

Ubóstwiani olimpijczycy

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

St. Moritz, w lutym.
„Ostatnim krzykiem” jest krzyk za championem! W obecnej chwili kurs jego stoi bardzo wysoko. Bajeczne historie snują się dookoła każdego z nich. Każdy pragnie uściskać rękę championa lub chociaż pozdrowić go, lecz to konieczne w oczach całego świata. Być z nim na ty jest najwyższym celem i dążeniem, zaś sprawą honoru jest mówienie o nim po imieniu: — Willy miał wczoraj straszny ból głowy, lecz posłałem mu proszki, które od razu pomogły! — Złote włosy Ellen muszą mieć tylko słońce, jako tło! — Feliks dostał odemnie mapeczkę, która przyniesie mu napewno szczęście. — Eksceleńcja Lewald chciał wiedzieć, jak się nazywa ta mała kanadyjka, powiedzialem mu, że Marybel ma dopiero lat siedemnaście i bardzo lubi ciastka „beze“.

Na każdym kroku tłumy otaczają olimpijczyków — i proszą o podpisy. Pada deszcz listów i depech, nie mówiąc już o orgii telefonicznej.

Naprzekład na 90-centymetrowym strzelającym cukierku znajdują się błagalne prośby: — Najdroższa Soniu! Gdy pani otrzyma ten cukierek, niech pani

przez chwile pomysł o tym, który go pani posłał; ponie on cały dla pani, że napewno stopiłby całą lodową płaszczyznę, na której pani tak pięknie tańczy!

Lub: — Czcigodny mistrzu! Jesteś pan pierwszym i ostatnim mężczyzną, który mi imponuje! Muszę mieć jakąś pamiątkę od pana. Dama z pokoju nr. 17!

Najdziwniejsze propozycje mnożą się, jak grzyby po deszczu:

— Niezwyciężony! Za każdym razem przy „sunny - corner” serce wyskakuje mi z piersi, gdy widzę czerwony pas — błędnie! Również i ja trenuję leżać! Niech pan spełni prośbę swej wielbielki i niech pan mi pozwoli choć raz, tuż obok siebie, bok przy boku — udać się w krainę szczęścia! O odpowiedź proszę niecierpliwa P. S.

Zdarzają się też propozycje poważne i rzeczowe. — Szanowna pani! Niech pani zostawi te głupstwa, taka kobieta, jak pani nie powinna zajmować się sportem! Niech pani posłucha człowieka, który może pani ofiarować prócz złotego serca, niebios na ziemi. Proszę o natychmiastową odpowiedź. Oddany: Victor F.!

Lub: — Norweski Apollo! Ma

pan już dość rekordów. Ofiaruję panu zamek, park, stajnie wyścigową — sama jestem ładną i miłą dziewczyną. Oczekuję pana o godz. 8 na kolacji. Oddana Maud B. —

Portjerom omdlewają ręce! Nie można wprost wszystkiego zauważyć: — Dwie złotowłose szwedki będą się bardzo cieszyły, o ile pan B. pojedzie z nimi przy księżycu na spacer saniami. Pani A. z Chicago, chciałaby w sprawie czysto osobistej pomówić z panem R. zaraz po zakończeniu skoków narciarskich.

— Panna W. proszona jest o przyjęcie bukietu fiołków parmeńskich i koszyka owoców od pana w szarych spodniach i granatowej kurtce myśliwskiej.

We wszystkich hotelach, stalle, o każdej porze „przyjmuje się“! Prezydenci, kierownicy związków, delegacje, mecenas i mecenaski sportu przyjmują i odwiedzają. Tyle „Hallo“, „Hurra“ i „Niech żyje“, jak tutaj pod czas jednego dnia, nie słyszy się chyba gdzieindziej przez cały rok. Fotograficy czyhają dokola, malarze i karykaturyści walczą o lepsze miejsca.

Przy każdym nowowystępującym słyhać głosy: — Ach to jest ten fiński, — ten zaś skakał dziś rano, — tam, to ta wspaniała łyżwiarka, która jutro o 6-ej...

Przytem ani śladu podobieństwa! Mnie wczoraj wzięto za japońską narciarkę, a mego towarzysza za australijskiego sportowca. Trzem paniom, które właśnie wyraziły to mniemanie, odpowiedział on: — Nie jestem panem N., lecz znanym tenorem P., — czy może paniom czems służyć...

Po krótkim namyśle rzekła najmłodsza z trzech piękności: — Nawet tenorzy nie mogą się nam tutaj przydać, my zbieramy championów!

Paulinette.

Dr. med. P. Markowicz
Przyjmuje
Piotrkowska 124
od 5 — 7; w niedz. i święta od 11 — 1
Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery, masaże, elektroterapia
Gabinet Kosmetyczny
Tel. 66-35. 9.00—4

Raj dla sportowców



Specjalny wagon dla nart na górskiej kolejce w Szwajcarii.

Dogodność dla p. p. Gospodyń!!!

Skład materiałów opałowych — **M. PLAM**
Łódź, KOLEJNA Nr. 2, telefon 45 51
dostarcza do mieszkań na telefoniczne zamówienia

WĘGIEL

w plombowanych (1/2 korcowych) workach, oraz rabane (na rozpałkę) w wiązkach

DRZEWO

Szachy

Turniej szachowy w Berlinie

Stan turnieju po 11 rundzie jest następujący:
Bogoljubow i Nimcowicz — po 7 (1), Johner 6 i pół (1), Retl 6 i pół, Helling 6, Ahnes, Brinckmann i Tartakower — po 5 i pół (1), Sämisch i Steiner — po 5 (1), Stoltz 4 i pół, Koch i Leonhardt — po 3, Schlage 2 (2).

Pierwsza porażka Nimcowicza.

| L. Steiner (Białe) | Nimcowicz (czarne) |
|--------------------|--------------------|
| 1 e2—e4 | e7—e6 |
| 2 d2—d4 | d7—d5 |
| 3 Sb1—c3 | Gf8—b4 |
| 4 e4—e5 | c7—c5 |
| 5 Gc1—d2 | Sg8—e7 |

(W odpowiedzi na 5... cd białe grają b. Sb5 i zyskują przewagę)

| | |
|----------|--------|
| 6 a2—a3 | Gb4xc3 |
| 7 b2xc3 | c5—c4 |
| 8 h2—h4! | |

To posunięcie posiada głęboki cel. Skoczek przeciwnika dąży na f5, skąd jednak g2—g4 mogłoby go odpędzić, gdyby czarne nie grały przedtem h7—h5. To właśnie chcą udaremnić białe przez h2—h4—h5.

8..... h7—h5?

W ten sposób czarne udaremniają wprawdzie plan przeciwnika, ale popełniają wielki błąd strategiczny. Należało dopuścić do h4—h5 i potem uniemożliwić dalsze posunięcia tego piona przez h7—h5. Tutaj tymczasem skrzydło królewskie zostało bardzo osłabione i można powiedzieć, że od tej chwili Nimcowicz, waczy o przegranej sprawie: partja jest już w otwarciu zdecydowana. Mistrz węgierski świetnie wyzyskuje swoją przewagę.

Nimcowicz mistrzem szachowym Berlina

BERLIN, 22 (Pat)—W turnieju szachowym o nagrodę m. Berlina odniósł zwycięstwo i otrzymał pierwszą nagrodę Nimcowicz.

| | |
|-----------|--------|
| 9 Gf1—e2 | Se7—f5 |
| 10 g2—g3 | G7—g6 |
| 11 Gd2—g5 | Dd8—a5 |
| 12 Dd1—d2 | Sb8—c6 |
| 13 Gd5—7b | Wh8—g8 |
| 14 Sg1—h3 | Ke8—d7 |

Ponieważ długa rozsada osłabia piona f7, więc czarne w ten sposób zabezpieczają swego króla.

| | |
|-----------|--------|
| 15 Sh3—g5 | Sf5—h6 |
| 16 f2—f3 | |

To posunięcie rozpoczyna decydujące przełamanie królewskiego skrzydła.

| | |
|-----------|--------|
| 16..... | Kd7—c7 |
| 17 g3—g4 | Wg8—e8 |
| 18 Gf6—g7 | Sh6—g8 |
| 19 g4xh5 | g6xh5 |
| 20 f3—f4! | |

To jest jeszcze lepsze, niż Sg5xf7.

| | |
|------------|--------|
| 20..... | Sc6—e7 |
| 21 Ge2xh5 | Se7—f5 |
| 22 Gh6xf7! | |

Najszybsza droga do zwycięstwa.

| | |
|------------|--------|
| 22..... | Sf5xg7 |
| 23 Gf7xe8 | Sg7xe8 |
| 24 Sg5—f7 | Sg8—f6 |
| 25 e5xf6 | Se8xf6 |
| 26 Sf7—g5 | Sf6—h5 |
| 27 Dd2—e3 | Gc8—d7 |
| 28 Dc3—e5! | Kc7—b6 |
| 29 De5—d6! | Gd7—c6 |
| 30 Ke1—d2 | a7—a6 |
| 31 Sg5xe6 | Kb6—a7 |
| 32 Wa1—g1 | Wa8—e8 |
| 33 Wg1—g6 | We8—c8 |
| 34 Wh1—g1 | Da5—b5 |
| 35 Dd6—b4 | Wc8—h8 |
| 36 Db4x05 | a6xb5 |
| 37 f4—f5 | Wh8—h7 |
| 38 f5—f6 | Gc6—e8 |
| 39—Se6—g5 | Whi—c7 |
| 40. Wh7—h6 | |

Czarne poddały partję, bowiem grozi 4L.f6—f1, Gesxf7 42 Wh6—n7 etc.

Grecko-sowieckie pertraktacje handlowe.

Pertraktacje toczące się pomiędzy rządem greckim i sowieckim zbliżają się w szybkim tempie ku końcowi.

Sowiety poczyniły na rzecz rządu greckiego ustępstwa. Rząd sowiecki zgodził się na to, aby Grecja miała prawo eksportować do Rosji towarów za 4,000,000 rubli rocznie, i zarazem zrezygnował z prawa eksterytorjalności, którego domagał się dla swych przedstawicieli handlowych.

Światowa produkcja ropy naftowej.

Fachowcy angielscy obliczają roczną produkcję ropy naftowej na 1254 milionów baroli (barol równa się 162 litrom), z czego 72,2% całej produkcji światowej wypada na Stany Zjednoczone Ameryki północnej, 6,1 proc. na Rosję, 5,3 proc. na Meksyk, 5,2 proc. na Wenezuelę, 2,9 proc. na Rosję, 2 proc. na Rumunję, 1,8 proc. na wyspy wschodnio-indyjskie, a 4 i pół proc. na resztę państw.

W ZSSR podniosła się produkcja ropy w roku 1927 bardzo silnie, także w produkcji światowej stoi Rosja obecnie na drugim miejscu.

Najsilniejszy rozwój przemysłu naftowego wykazuje Wenezuela.

Ile maszyn gospodarczych mogą wyprodukować fabryki sowieckie?

Staly brak maszyn gospodarczych w Rosji sowieckiej i jest ciągła bolączka gospodarki rolnej w ZSSR.

W tym roku postanowiono podnieść wytwórczość tej gałęzi przemysłu.

Fabryki rosyjskie mają wyprodukować 178,000 pługów, 136,000 brzoń, 14,000 kultywatorów, 11,000 kos, 10,000 żniwiarów a 7,400 młocarni.

Ogólną wartość tych maszyn liczy się na 128,000,000 rubli.

Rozwój gospodarczy Turcji

Tureckie sfery gospodarcze dążą wszelkimi siłami do wywołania się z obecnej inercji a także z pod wpływów obcych. Ostatnie uchwały angielskiej izby handlowej dowodzą, jak bardzo Turcja zależy na podniesieniu swej produkcji gospodarczej.

Rezolucja tureckiej izby handlowej obejmuje pomiędzy innymi także następujące pozycje:

Najwyższa rada gospodarcza ma wszystkie umowy handlowe przedłożyć do dokładnego zanalizowania.

Rząd ma wszelkimi środkami popierać rozwój anatolskiego przemysłu włókienniczego.

Wszelkie zakupy państwowe i zapotrzebowania powinny być pokryte przedewszystkiem produktami krajowymi. Powinna być przeprowadzona standaryzacja towarów eksportowych, a przy udzielaniu koncesji handlowych i pozwoleń na budowlę powinno się przede wszystkim pamiętać na interesy firm krajowych.

Bilans handlowy Węgier za styczeń

Węgierski bilans handlowy za miesiąc styczeń nie jest jeszcze zupełnie opracowany, ale jak się dowiadujemy ze źródeł kompetentnych, i w tym miesiącu zwiększyły się pasywa węgierskiego handlu zagranicznego. Np. z Czechosłowacji importowano do Węgier towarów za 119 milionów Kcz, wywieziono do Czechosłowacji tylko za 71 milionów, tak że pasywnym wyszło przeszło 49 milionów Kcz.

Dalszy etap ofensywy przeciwko płatnikom podatkowym

W szeregu artykułów informacji zwróciliśmy uwagę na posunięcia min. skarbu, który w ostatnich dniach wydał sprzeczne z wymogami życia gospodarczego zarządzenia i przepisy.

Do zarządzeń tego rodzaju należy „instytucja” o biurach informacyjno-skarbowych, która służyć ma do określenia podatku jako objaw hiperfiskalizmu podatku. Ta ofensywa przeciwko płatnikom podatkowym nie przyniesie skarbowi spodziewanych korzyści materialnych, lecz wpłynie na osłabienie tężnia życia gospodarczego.

Obecnie zanotować musimy z prawdziwą przykrością dalszy etap tej wielkiej ofensywy władz skarbowych:

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 73 ukazał się dekret w sprawie uzupełnienia art. 73 ustawy o podatku dochodowym.

W myśl dekretu artykuł ten uzupełniony został w sposób następujący:

„Przy rozstrzygnięciu odwołań i sprzeciwów, komisja odwoławcza nie jest związana ani uchwałą I-ej instancji, ani

wniosek przewodniczącego komisji szacunkowej. Niezależnie od stanu faktycznego i prawnego, zatwierdza lub zmienia zaskarżoną uchwałę. Jeśli jednak komisja odwoławcza załatwiająca jednostronnie odwołanie płatnika — przyjdzie do przekonania, że podatek wyznaczony w kwocie za niskiej, to orzeka odrzucenie odwołania i zwraca sprawę I-ej instancji, celem uzupełnienia postępowania wymiarowego. Od decyzji komisji odwoławczej przysługują zarówno płatnikom jak i przewodniczącemu komisji prawo wniesienia skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego”.

W ten sposób sytuacja płatnika zostaje wydatnie pogorszona, a to przez utrudnienie mu odwołania się do wyższej instancji. Nikt bowiem nie będzie chciał ryzykować kosztów odwołania oraz ewentualnej podwyżki podatku. Postanowienie to sprzeciwia się kardynalnym podstawom i zasadom prawa. To też zupełnie słusznie w sferach gospodarczych panuje opinia, że jeśli przy wnoszeniu odwołania od wyroku sądu cywilnego, czy karnego, od wymiaru władzy administracyjnej, czy podatkowej, apelant mu-

ślaby liczyć się z tem, że władza odwoławcza może jego sytuację prawną pogorszyć, to w wielu wypadkach zmuszony byłby zrezygnować z odwołania, chociażby orzeczenie I-ej instancji uważał za niesłuszne i krzywdzące.

Dlatego nowy dekret stanowi znów pogorszenie sytuacji płatników w postępowaniu wymiarowym, utrudnia wnoszenie środków prawnych i obronę płatnika przed niesłusznymi wymiarami.

Gospodarczo uzasadniony byłby inny zgola projekt, lansowany przez organizacje przemysłowe i kupieckie.

Na miejsce komisji odwoławczych winien być stworzony niezależny od min. skarbu sąd skarbowo-administracyjny, przy czem dobór jego członków byłby bardzo ostrożny. W ten sposób istniałaby możliwość zapewnienia komisjom swobodnej decyzji i niezależności od aparatu administracyjno-skarbowego. W obecnej formie zarządzenie min. skarbu jest szkodliwy dla życia gospodarczego.

A. R.

Bilans handlowy za styczeń

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlowy za m. styczeń 1928 r. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 354,350 ton, wartości 271,166,000 zł. wywieziono zaś 1,790,754 ton, wartości 218,437,000 zł. Wobec zwiększenia się wywozu o 3 006,000 zł. i zmniejszenia się przywozu o 4,173,000 zł., bierne saldo bilansu handlowego zmniejszyło się do 52,729,000 zł.

Z ważniejszych zmian zaznaczyć należy w przywozie znaczne zmniejszenie w grupie artykułów spożywczych, spowodowane zmniejszeniem przywozu zbóż, ryżu i niektórych artykułów kolonialnych.

Zmniejszył się także przywóz rud, chemikali organicznych i środków komunikacji. Poważniejsze zwiększenie wykazuje grupa chemikali nieorganicznych, spowodowane wzrostem nawozów sztucznych, dalej maszyn oraz materiałów i wyrobów włókienniczych.

W wywozie natomiast podkreślić należy wzrost eksportu węgla i koksu, przetworów ropy, zwierząt żywych, produktów zwierzęcych i materiałów włókienniczych.

Poważniejsze zmniejszenie wykazuje grupa artykułów spożywczych, przyczem głównie zmniejszył się wywóz jaj, zbóż strączkowych i chmielu, wzrost natomiast wywóz masła, mięsa i cukru.

Gospodarka i produkcja Z. S. S. R.

(Specj. sł. inform. „Głosu Polskiego“)

Zmniejszenie dowozu żywności dla miast

W ostatnim czasie daje się zauważyć zmniejszenie dostaw żywności do miast. Komunikaty państwowe zaś donoszą, że skupuje się mąkę obecnie na większą skalę niż dotychczas. Koleje państwowe poczyniły już wszelkie kroki w kierunku prędkiego przewiezienia skupionych zapasów na miejsce przeznaczenia.

Cel ten mogą koleje osiągnąć przez wyłączenie wszystkich sił, co ma znów ujemny wpływ na resztę transportów. Zwiększa silnie odczuwa się brak wagonów dla przewozu węgla. Dzięki rozporządzeniu z Moskwy, nie mogą koleje przerwać transportów węglowych do Rosji centralnej, zwłaszcza teraz w zimie. Tem wszystkim są koleje sowieckie tak dalece przeciążone, że inne transporty nie mogą być załatwiane. Przemysł odczuwa już teraz dotkliwy brak surowców, które zostały zatrzymane po różnych stacjach.

Rekonstrukcja taryf kolejowych w Rosji.

Rada komisarzy ludowych poleciła komisarjatowi komunikacji przeprowadzić generalną rewizję taryf kolejowych, ponieważ dotychczasowy system taryfowy w Rosji sowieckiej jest za bardzo skomplikowany, niewygodny i nie odpowiada potrzebom życia gospodarczego.

Przy omawianiu tej kwestji podkreślano specjalnie dwie zasady, na podstawie których możnaby przeprowadzić rekonstrukcję taryfową:

1) taryfy mają odpowiadać sile płatniczej zależnie od gatunku towarów i 2) mają się rentować dla przedsiębiorcy.

Po długim omawianiu tej kwestji komisja komunikacyjna postanowiła, że taryfy trzeba zreorganizować na podstawie rentowności. Ze względu na to, że kraje położone nad granicami republiki sowieckiej byłyby pokrzywdzone, ponieważ wywożą małą ilość towarów, postanowiono zrobić różne poprawki.

Zapasy zboża w ZSSR

Według danych sowieckiego komisariatu handlu, udało się zapasy zboża doprowadzić do planowanej ilości.

W pierwszych 5-ciu dniach stycznia zakupiono 122,000 ton zboża, podczas kiedy w ostatnich dniach tego samego miesiąca zakupiono całych 443,000 ton. Komisariat wyraża nadzieję, że zaopatrywanie ludności w środki żywnościowe nie będzie narażać na żadne poważniejsze trudności.

Rozszerzenie sormowskich zakładów przemysłowych.

Trust państwowych fabryk maszyn rozszerza obecnie Sormowskie Zakłady przemysłowe, dobudowując do nich wielką stocznia. Stocznia ta ma służyć do budowania i reperowania statków rzecznych.

Budowa stoczni jest obliczona na dwa lata, koszty budowy wyniosą 10 milionów rubli. Przy budowie stoczni znajdzie zatrudnienie 2,000 robotników.

Produkcja ropy naftowej w styczniu 1928 r.

W przeciągu stycznia wyprodukowano w okręgu azowskim 591.000 tonn ropy naftowej. Jednocześnie przeprowadzono cały szereg próbnych wierceń o łącznej długości 13.800 m.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Głównym Ryнку Piotrowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. papiarniczych) przyjmuje chornych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin, etc.) operacje operatunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetne, Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Koentgen. Złoty sztuczne, korony złote, platynowe i st. w niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary —
Londyn 43.47 i jedna czwarta
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.06
Praga 26.41 i jedna czwarta
Szwajcaria 171.52
Wiedeń 125.55
Włochy 47.25
Sztokholm 239.30

AKCJE:
Bank Handlowy 123
Bank Zachodni 32.—
Bank Polski 151.50
Bank Zarobkowy 90.—, 89.—
Siła i Światło 115.—
Wysoka 156.—
Lilpop 43.—
Ostrowieckie 86.—
Rudzi 52.50
Zawiercie 34.—, 33.75, 34.—
Haberbusch 170.—

Gosławice 72.—
Węgiel 101, 100
Modrzewów 47
Parowoz 38.50
Starachowice 64.25, 64.75
Borkowski 19.50
Spirytus 39.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 69.75, 69.50
Dolarowa 85.—
Kolejowa 102.25
5 proc. konw. kol. 61
5 proc. konwersyjna 67.—
8 proc. listy zast. B. Gosp. Krajowego zł. 94.—
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego zł. 94.—
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 83
4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł. 56.50, 56.25, 56.50
8 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 80.15, 80.05
8 proc. listy zast. m. Łodzi 72.—
10 proc. listy zast. m. Lublina 86.25
10 proc. listy zast. m. Radomia 88.25

Jakie pokłady węgla

znaleziono w Regny pod Koluszkami.

Warszawska prasa podała wiadomość, że w miejscowości Regny pod Koluszkami na terenie wojskowym natrafiono na pokłady węgla kamiennego, grubości 8 metrów, na znacznej przestrzeni.

W tej sprawie jedno z pism warszawskich zwróciło się o wyjaśnienie do znakomitego uczonego, prof. Morozewicza, dyrektora państwowego Instytutu Geologicznego.

Odkrycie pokładów węgla kamiennego pod Koluszkami, wydaje mi się prawdopodobnie — oświadczył kategorycznie prof. Morozewicz.

Mapa geologiczna Polski nie przewidywała tego. Węgiel ten jest prawdopodobnie węglem brunatnym.

Byłoby to bez znaczenia, zwłaszcza, że napewno znaleziono by cienką jego warstwę.

Wogóle niewiadomo, co właściwie znaleziono, gdyż pod tym względem panuje u nas całkowite pomieszenie pojęć.

Sądzę, że w każdym razie sprawa oprze się o Państwowy Instytut Geologiczny, a wówczas be-

działanie mogłoby być dokładniejsze po wiedzieć.

W każdym razie — zastrzega się na ostatku znakomity uczonego — nie należy z tego odkrycia robić wielkiego hałasu: węgla wszędzie mamy dość, starczy nam przeszło na 1,000 lat.

Byłoby eksploatacja była większa i byłoby było go gdzie wywozić — o resztę się nie martwimy.

4 milj. bezrobotnych w St. Zjednoczonych

Według „Chicago Tribune” ilość bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej wynosi obecnie 4 miliony osób. Dane te należy przyjąć z pewnością zastrzeżeniami, jednak charakterystycznym jest, że po raz pierwszy od dłuższego czasu prasa amerykańska zainteresowała się kwestją bezrobotnych. Jest to moment psychologiczny, który wskazuje na zaciemniając się zwolna horyzont przyszłości gospodarczej kraju.

CENTRALNE LABORATORIUM CHEMICZNE WARSZAWIE

Gumik
do ścierania wyrobów gumowych jak: OPONY SAMOCHODOWE i ROWEROWE, ŚNIEGOWCE, KALOSZE i t.p.

OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 16 lutego r. b. postanowił ogłosić upadłość firmie „A. Palatycki”, oznaczając początek upadłości na dzień 16 lutego 1928 r.

Sędzią-komisarzem mianować sędziego handlowego Zygmunta Rapeporta, kuratorem A. Adwok. Ryszarda Banasza, zam. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 109.

Łódź w lutym 1928 r.

Kurator upadłości

A. Adwok. Ryszard Banasz.

Z mocy art. 476 K.H. wzywam, aby w dniu 1 marca r. b. o godz. 1 po poł. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój Nr. 57, wierzyciele celem wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz upadłości
Zygmunt Rapeport.

PRZY PODAGRZE I ISCHIASIE NERWOBÓLACH, BÓLACH GŁOWY REUMATYZMIE I GRYPIE I ZAZIĘBIENIACH

OKAZAŁY SIĘ TABLETKI TOGAL ŚRODKIEM ZBAWIENNYM

SPRÓBUJCIĘ. A PRZEKONACIE SIĘ.

TOGAL ROZPUSZCZA KWAS MOCZOWY

GERHARD F. SCHMIDT
WYTWÓRNIA PREPARATÓW FARMACEUTYCZNYCH
ZÜRICH, MONACHJUM, BERLIN, WIEDEN, BUDAPEST, TORONTO (KANADA), GDAŃSK.

Do półtorarocznej dziewczynki na wyjazd do Tomaszowa Maz. poszukuje się

wykwalifikowaną osobę

z pierwszorzędnymi świadectwami. Oferty pod „AM” do Adm. „Głosu Polskiego” 611-1

WALISZE (1172)

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW

Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcyjnych
RYŚNIKI, PROJEKTY REKLAMOWE
i WYDAWNICZE WYKONYWA

R. BORKENHAGEN 100
ŁÓDŹ Piotrkowska

„Praca”
Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich w Łodzi, Wólczajska 21.

Zawiadania niniejszym, że przyjmuje zapisy Pań i Panien na nast. działy:

- 1) Szwactwo — krój i szycie bielizny
- 2) Modniarstwo — kapelusze i malowanie relief
- 3) Krawaciarstwo
- 4) Manicure i ondulacja
- 5) Krawiectwo damskie i konfekcja dziecienna
- 6) Haft i wszelkie ręczne roboty.

Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od 9 r. — 1 p. p. 9302-1

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Kredytor: Gustaw Wassercug.

PERFUMERJA VIOLET

Piotrkowska 83.

poleca patentowane puderniczkę oraz najmodniejsze perfumy na wagę.

Karakulowe piękne damskie modne palto

sprzedam tanio natychmiast. Hotel Manteufel, pokój 32. 1645-2

Elegancją maską bieliznę

poleca znana fabryka bielizny

BLUMENFELDA, Zawadzka 15, front, 1 p.

Przyjmuje się także zamówienia z powierzonych materiału.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 21-go lutego do poniedziałku wł.

Wielki wspaniały program!

Widmo Luwru

(Beltegor) (Król Dedektywów)

Wielki dramat kryminalny w 2-eh serjach. W rolach głównych:

RENE NAVARRE i ELMIRE VANTIER

Z uwagi na to że całokształt obrazu bardzo interesującej treści, za wiera się w dwóch seriach (7.00 mtr) zaś wyświetlanie oddzielnie każdej serji nie daje tego wrażenia, obie serje będą wyświetlane jednocześnie. Ilość seansów ograniczona w dni powszednie z wyjątkiem: soboty do 2-eh dziennie, początek o godz. 4-eh i 8-eh; zaś w sobotę i niedzielę do 3-eh dziennie, początek o godz. 1-eh, 5-eh, 9-eh. Wobec tego uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybycie na pocz. seansów. Muzyka powiększona ilustracją odpowiednio zastosowaną. Wobec zwiększonych kosztów — ceny świąteczne.

ANONSI Następnym program Chłopczyca (Póldziewica)

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10

Od wtorku, dnia 11 do poniedziałku dnia 27 lutego 1928 r. włącznie Dla dorosłych! Dla dorosłych! Dramat w 10-eh aktach

Zmartwychwstanie

podług nieśmiertelnego arcydzieła hr. Lwa Tołstoja.

Dla młodzieży! Dla młodzieży! Dramat w 10-eh aktach

„BEZRODNY”

według powieści Hektora Malot’a „Bez Rodziny”

Następnym program: „Czarny Pirat”

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

POLO ŚWIECE STEARYNOWE
domowe i kościelne, Zadajcie wszędzie

Doktor L. Poznański

Choroby wewnętrzne. Sienkiewicza 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6-8. 1212-22

Dr. med. Rózaner

Dzielnia 9

Tel. № 28-98.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje

od 8-10 i od 5-8 Leczenie lampą kwarcową

Dla Pań od 5-5pp. Oddzielna poczekalnia dla Pań!

Dr. med. Pikielny

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 4-7

Nawrot 8

Telefon 19-90.

Lekarz dent. ZOFJA Bielakowska

z Warszawy przyjmuje

Kilińskiego 113

(Nawrot 41, telefon 48-27) od g. 10-1 i pół i od 4-7 wiecz.

Resekcje, Replantacje, Leczenie dziąseł i zębów i t. d.

Winda czynna.

Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne

przeprowadził się

na ul. Nawrot 2

do 10 r. 1-2 i 4-8

Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamoych

Ceny lecznic.

Dr. med. Zygmunt Datyner

Urolog.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1-2 i od 5-8 w.

Piramowicza 11 (dawn. Olginska).

Tel. 48-95.

Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

przeprowadził się na ul.

Piotrkowską 99.

Tel. 44-92

Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz. Panie od 3-4 p. p. 957-9

Dr. med. PRYBULSKI

Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Koentgena.

Przyjmuje od 9-2 i od 4-8.

Dla pań od 4-5 oddzielnia poczekalnia.

Zawadzka № 1, tel. 25-58

Ofiary kwasu moczowego



Podagra Otyłość Reumatyzm Arterio-Scleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowanym tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy. Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4, telefon 73-55. Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą. Ządać w aptekach i składach aptecznych.

OGŁOSZENIA DROBNE.

WYKWAŁIFIKOWANA

krawcowa przyjmuje roboty. Fason sukni od 6 zł, palta od zł. 15. Kilińskiego 78, m. 9. 1642-2

POTRZEBNA

zdolna koszularka i na drobiazgi. Pralnia, Zeromskiego 54. 1640-2

80 ZŁ. DAM

za wyuczenie za religera, lub snowacza w austryce. Proszę zgł. list. Niska 1-14. Kazimierz Scisłowski. 1845-1

UDZIELAM LEKCJI

uczniom niższych klas gimnazjalnych. Przygotowanie do egzaminów Państwowych. Zapóznionym metodą skróconą. Przygotowanie do egzaminów Gdańskich. Gdańska 45, m. 2, front, i piętro. 68-2

LOKALE I MIESZKANIA

2 POKOJE z kuchnią z częściowym umeblowaniem oddam tanio, ul. Napiórkowskiego 7 dozorca wskaże. 1544-7

KUPNO I SPRZEDAŻ

KASA ogniowtrwała duża nadająca się do ksiąg buchalterskich jest do sprzedania. Łódź, Słowiańska 51. 1545-5

„GIEŁDA PRACY”

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

POTRZEBNY słusarz do reperacji wag i chłopiec do praktyki, Lipowa 58. 1692-2

POSZUKUJE posady kasjerki lub ekspedjentki. Złożyć kaucję 1000 zł. Oferty sub „S.” do „Głosu”. 1608-4

MŁODY chłopiec potrzebny do roznoszenia paczek. Piotrkowska 114, Wajnberg. 2-1

POSZUKUJE niemki lub izraelski, znającej szycie, do zajęcia się chłopczykiem i do pomocy w domu. Nowo-Cegielniana № 18, m. 7, od 10-12-eh. 1610-2

WYKWAŁIFIKOWANA ekspedjentka i maszynistka poszukuje posady w biurze ekspedycyjnem lub w charakterze sprzedawczyni i kasjerki. Oferty sub „B.” do admin. „Głosu”

Wykwalifikowana krawcowa przyjmuje roboty. Fason sukni od 6 zł, palta od zł. 15. Kilińskiego 78, m. 9. 1642-2

Potrzebna zdolna koszularka i na drobiazgi. Pralnia, Zeromskiego 54. 1640-2

80 zł. dam za wyuczenie za religera, lub snowacza w austryce. Proszę zgł. list. Niska 1-14. Kazimierz Scisłowski. 1845-1

Udzielam lekcji uczniom niższych klas gimnazjalnych. Przygotowanie do egzaminów państwowych. Zapóznionym metodą skróconą. Przygotowanie do egzaminów gdańskich. Gdańska 45, m. 2, front, i piętro. 68-2

Lokale i mieszkania 2 pokoje z kuchnią z częściowym umeblowaniem oddam tanio, ul. Napiórkowskiego 7 dozorca wskaże. 1544-7

Kupno i sprzedaż Kasa ogniowtrwała duża nadająca się do ksiąg buchalterskich jest do sprzedania. Łódź, Słowiańska 51. 1545-5

Giełda pracy Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

Potrzebny słusarz do reperacji wag i chłopiec do praktyki, Lipowa 58. 1692-2

Poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki. Złożyć kaucję 1000 zł. Oferty sub „S.” do „Głosu”. 1608-4

Młody chłopiec potrzebny do roznoszenia paczek. Piotrkowska 114, Wajnberg. 2-1

Poszukuje niemki lub izraelski, znającej szycie, do zajęcia się chłopczykiem i do pomocy w domu. Nowo-Cegielniana № 18, m. 7, od 10-12-eh. 1610-2

Wykwalifikowana ekspedjentka i maszynistka poszukuje posady w biurze ekspedycyjnem lub w charakterze sprzedawczyni i kasjerki. Oferty sub „B.” do admin. „Głosu”

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Kursy kosmetyczne ANNA RYDEL Gagielnana 19 m. 8, tel. 69-92

Masaże, Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów. Kursy odbywają się pod kierown. lekarzy. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 86-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do firmy „Gustaw Mołenda i Syn” i składających się ze sztuki weluru paltowego, oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, d. 20. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Do akt. Nr. 130-1928 r. Ogłoszenie Komornik przy Sadzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dn. 2 marca 1928 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Opatowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, dn. 6. II. 1928 Komornik Jan Rzymowski.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekieście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś za ograniczonym o 100 procent drożej.</